

Nabożeństwo do Matki Boskiej



**Nieustającej Pomocy
dla Czcieli Maryi.**

Nakładem
Wydawnictwa dzieł katolickich
Michała Rogiera,
(dawniej Karola Boehma)
Góra św. Anny. (St. Annaberg O/S.)

Duchowna Pielgrzymka

do

**N. P. Maryi Niepokalanie Poczętej
w Lourdes (we Francyi).**

Książeczka ta zawiera

**Historią miejsca cudownego w Lourdes
oraz**

**Dziewięćdniowe Nabożeństwo
czyli**

**Nowennę do Najśw. Panny Maryi
Niepokalanie Poczętej w Lourdes.**

Napisał ks. Jan Chrzaszcz,

Doktor świętej Teologii i Proboszcz.

Piękna kolorowa okładka z widokiem miejsca
cudownego, 64 stron druku.

Najlepsza książka dla Tercyarzy jest:

Przewodnik Tercyarski czyli obszerny
zbiór pięknych nabożeństw codziennych i
powszechnych dla braci i sióstr Trzeciego
zakonu, według ustaw Apostolskich Ojca św.
Leona XIII. z dnia 30. maja 1883 i najnow-
szych rozporządzeń tegoż Ojca św. z dnia
7. września 1901. Wydanie nowe. Opracował
i ułożył ks. Jan Chrzaszcz, doktor św. Teologii
i proboszcz. Format 154×92 mm. Na pię-
knym białym papierze. Stronnic 888. Cena
egzemplarza oprawionego w skórę z czer-
wonym brzegiem 5,00 Mrk. i wyżej.

Nabożeństwo

do

**Matki Boskiej Nieustającej Pomocy
dla Czcieli Maryi.**



Napisał

ks. Jan Chrzęszcz,

Doktor świętej Teologii i proboszcz.

Wydanie drugie małe.

N a k ł a d e m

Wydawnictwa dzieł katolickich

Michała Rogiera

(dawniej Karola Boehma).

Góra św. Anny.

(St. Annaberg, Oberschl.)

1919.

3664



Imprimatur.

W. 2001

Vratislaviae, die 10. Maii 1909.

**Princeps Episcopus
de mandato**

Dr. Stiller.

Imprimatur.

Vratislaviae, die 17. Februarii 1919.

Princeps Episcopus

+ Adolfus.

G. K. 1111.

X-4850	
3664	I

Modlitwa do Maryi, Matki Nieustającej pomocy.

Matko Boża, błagam Cię,
Łaską Swoją wspieraj mię:
Czy w nieszczęściu, pracy znoju,
Czy w niedoli i w cierpieniu,
W każdym smutku, utrapieniu
Matko moja, błagam Cię,
Swą opieką otocz mię!

O Matko Boża, Tyś nadzieją moją!
Tyś wśród walk życia silną jest ostoją!
Kiedy w zdradliwą nieszczęść wpadnę toń,
Podaj mi Swoją dźwigającą dłoń!
Naucz mię walczyć z wrogiem mojej duszy!
Niech Cię pokorna prośba moja wzruszy:
„O Matko Boża wpośród życia burz,
Gromów potęgę Swoją mocą skrusz!”

Ty możesz mi pomódz, boś Ty Matką Boga,
Ty chcesz mi dopomódz, bo Ci dusza droga,
Ty musisz mię wspierać, boś Ty Matką moją,
Więc wspieraj Twe dziecku biedne łaską Swoją.
O Matko Dziewico, Tyś szczęścia krynica!
Ucieczko grzeszników, Tyś łaski skarbnica!
Nadziejo walczących, wstrzymaj wroga cios!
Pociecho cierpiących, popraw biednych los!

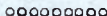
Nikt jeszcze Twojej pomocy nie wzywał bez skutku,
Tyś dzieci Swoje zawsze pocieszała w smutku!
Dlatego wołać będę w szczęściu czy cierpieniu:
„Maryja Nieustającą Pomocą w strapieniu;
Ona opieki skrzydłem otacza każdy stan,
Ona mnie zaprowadzi, gdzie mieszka świata Pan!”
Matko Boża, błagam Cię, łaską Swoją wspieraj
mnie!

Czy to w życia ciągłym boju, czy w nieszczęściu,
pracy, znoju.

I w niedoli i w cierpieniu, w każdym smutku,
utrapieniu:

Matko moja, błagam Cię, Swą opieką otocz mnie!

ks. Józef Jan





Część pierwsza.

Cudowny obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Historia cudownego obrazu do 1853 r.



Pomiędzy innymi cudownymi obrazami zajmuje obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Rzymie w kościele św. Alfonsa przedniejsze miejsce. Co to jest cudowny obraz? Czy może to, że własną mocą może czynić cuda, może wysłuchać nasze modlitwy? Nie! Obraz sam ze siebie jest martwym przedmiotem, a jako taki nie może

nam pomódz. Wszakże choć sam obraz nie może nam pomódz, to jednak z pewnością

może nam pomódz Najświętsza Panna, którą ten obraz przedstawia. Marya jest łaski pełną i niepokalanie poczętą; Ona jest Matką Boskiego Zbawiciela naszego. Jej Syn, Jezus Chrystus, jest Bogiem i zarazem człowiekiem, Ona jest prawdziwą Matką Bożą i błogosławioną między niewiastami. Maryą wzywa Kościół św. i modli się wołając: „Święta Maryo Matko Boża, módl się za nami teraz i w godzinę śmierci naszej.“ Na godach weselnych w Kanie Galilejskiej przemienił Pan Jezus na prośbę swej Matki wodę we wino. Wyrzekła wówczas Marya owe przemożne słowa: „To czyńcie, co On wam rozkaże!“ Od onej to pamiętnej chwili Najświętsza Panna, Matka Jezusowa, stała się szczególną Orędowniczką tych wszystkich, którzy przykazania Pańskie wiernie zachowując, udają się do Niej z uśnością o pomoc.

Od najdawniejszych czasów stawiano na cześć Bogarodzicy kościoły i ołtarze, umieszczano w nich obrazy i figury, zanosząc do Niej błagalne prośby i pienia o zlitowanie i pomoc.

„Oto Matka twoja!“ wyrzekł umierający na krzyżu nasz boski Zbawiciel do umiłowanego ucznia swego Jana. Chrystus Pan przelawszy z miłości ku nam przenajdroższą krew swoją dla naszego zbawienia, przekazał temi słowy Matkę swoją Najświętszą nam wszystkim za Matkę naszą. „Oto Matka twoja!“ Tak przemawia do każdego z nas Pan Jezus z krzyża. O! jak dobra i kochająca jest ta Matka nasza!

Na wyspie morza śródziemnego Kandia, tak zwana się dawniej Kreta, ogłaszał niegdyś apostoł Paweł ewangelią, urządził chrześcijań-

ską gminę, a po opuszczeniu wyspy ustanowił dla wiernych św. Tytusa biskupem. Tym sposobem wiara Chrystusowa kwitła na wyspie już od apostoelskich czasów, z wiarą zaś Chrystusową nieodłączna cześć i nabożeństwo do przebłogosławionej Matki Bożej, najświętszej Maryi Panny. Z biegiem lat nastały na wyspie smutne i ciężkie czasy; przyległe kraje wraz z wyspą zawojowali Turcy i zaczęli chrześcijan prześladować. Dopiero w 13 wieku, gdy wyspę zajęli Wenecyanie, ustało prześladowanie, wiara katolicka odżyła i cześć do Najświętszej Maryi Panny szerzyła się dalej.

Pewien kupiec mieszkający na wyspie Kandyi, odznaczał się szczególniejszem nabożeństwem do Najświętszej Panny. Posiadał on piękny obraz Matki Bożej, malowany na cedrowem drzewie we wschodnim stylu, w 13 lub 14 wieku. Obraz ten przechodził przez dziwne losy koleje. I tak: chociaż pod panowaniem Wenecyan doznawała wiara katolicka opieki ze strony rządu, to jednak od pozostałych na wyspie Turków i innych niewiernych, wystawieni byli katolicy na szyderstwa i urągania. Ażeby uniknąć tych przykrości postanowił ów wspomniany kupiec opuścić wyspę wraz ze swoim ukochanym obrazem. W drodze do Włoszech, dokąd się wybrał, powstała na morzu szalona burza, a okrętowi, na którym płynął, groziło niebezpieczeństwo zatonięcia. Wtedy to, w największej trwodze, pospieszył kupiec wraz z towarzyszami podróży przed obraz Najświętszej Dziewicy, który wydobył z ukrycia, padł z nimi na kolana błagając Maryą ze łzami

o ratunek. I o dziwo, w tej chwili ustała burza, uspokoiło się morze a okręt szczęśliwie przypłynął do portu. Kupiec starannie przechował swój święty obraz, a umierając przekazał go swemu przyjacielowi w Rzymie, u którego mieszkał. I tak, pozostał obraz w stolicy chrześcijaństwa. Po śmierci zaś owego przyjaciela, żona tegoż ofiarowała obraz OO. Augustyanom, którzy w uroczystej procesyi przenieśli go do swego kościoła pod wezwaniem św. Mateusza apostoła w dniu 27 marca 1499 r.

Obraz cudowny w kościele św. Mateusza przechował się lat 300 i zasłynął tamże nadzwyczajnymi cudami, któremi Pan Bóg przez przyczynę Maryi miejsce to uświęcił. Nadszedł czas nieszczęsnych walk i wojen, podczas których miasto Rzym i Państwo kościelne zajęły wojska francuskie i na rozkaz zwycięzcy w roku 1810 kościół św. Mateusza zburzono. OO. Augustianie przenieśli cudowny obraz do kościoła Najświętszej Panny w Posterula i umieścili go w swej kaplicy. Z upływem czasu poszedł obraz w zapomnienie, i to z powodu ukrycia go przed ludem, a wreszcie z powodu wymierania Ojców i braci obsługujących kościół. Ostatni zakonnik przy tym kościele brat Augustyn Orsetti umarł w 1853 roku; był to ostatni świadek dawniejszej sławy cudownego obrazu i jego przeszłości.

Przeniesienie cudownego obrazu do kościoła św. Alfonsa w Rzymie.

Ale Marya czuwała nad swym obrazem. Michał Marchi, kapłan ze zgromadzenia Najśw.

Odkupiciela zakonu założonego w 18 wieku przez św. Alfonsa doktora Kościoła, w latach młodości często odwiedzał klasztorny kościół OO. Augustyanów w Posterula, gdzie zawarł zażyłą przyjaźń ze wspomnianym bratem Augustynem Orsetti. Tenże powtarzał często do niego te słowa: „Nie zapominaj kochany Michale, że obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, który się w naszej kaplicy znajduje, jest tym samym, który przez tyle wieków w kościele św. Mateusza był czczony. Nie zapomnij tego!” Obszar z placem, na którym stał niegdyś kościół św. Mateusza z cudownym obrazem nabyli synowie św. Alfonsa, Redemptoryści. Obok tego placu zbudowali nowy kościół z klasztorem. Kościół poświęcono pod wezwaniem św. Alfonsa swego zakonodawcy, gorącego czciciela Najświętszej Maryi Panny. OO. Redemptoryści zajęli się poszukiwaniem poginionych po różnych miejscach świętych pamiątek zburzonego dawniej kościoła, przy czem odnaleźli ukryty obraz Matki Nieustającej Pomocy, i to za pośrednictwem O. Michała Marchi. Za zezwoleniem Ojca św. Piusa IX., został cudowny obraz z kaplicy OO. Augustyanów Najświętszej Panny w Posterula do kościoła św. Alfonsa uroczyście przez O. Michała Marchi dnia 19. stycznia 1866 przeniesiony i umieszczony w ołtarzu.

Skoro tylko wystawiono obraz cudowny na widok w ołtarzu, napływ ludu wiernego zalegał świątynię a chwala Maryi zajaśniała na nowo. Swą mocą cudowną pociągał obraz ku sobie wszystkich, tak wiernych, jak kapłanów. Z

wdzięczności za otrzymane od Maryi nadzwyczajne łaski i wysłuchane prośby, przyozdobiono obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy ofiarowaniami bardzo licznymi wotami. W roku 1867 w dniu 23 czerwca został cudowny obraz uroczyście ukoronowany; przypadło to w czasie, gdy przeszło 500 biskupów prawie z całego katolickiego świata zgromadziło się w Rzymie na 1800 letni jubileusz śś. Apostołów i męczenników Piotra i Pawła. Tak biskupi, jak cały kler wraz z wszystkim wiernym ludem wypełniali ustawicznie kościół św. Alfonsa, aby Maryi, Matce Nieustającej Pomocy, Królowej Apostołów złożyć swój hołd, oddać swą cześć i usługę. Z kościoła św. Alfonsa rozeszła się pomiędzy wiernych chwała cudownego obrazu przez rozestanie ogromnej ilości odbitek obrazów, kopii na drzewie i płótnie, medalionów i drogocennych obrazów na ostatnie krańce świata. Zajrzyj chrześcijaninie do domów rodzin chrześcijańskich, i cóż tam najczęściej zobaczysz? na co najpierw padnie twoje oko? Oto na pierwszym miejscu zobaczysz cudowny obraz Matki naszej Nieustającej Pomocy. Gdy wstąpisz w progi świątyni Pańskiej, ujrzysz tam w ołtarzu Matkę Bożą Nieustającą Pomocy! Zobaczysz obraz przyozdobiony mnóstwem świeżych kwiatów i oświecony blaskiem świec gorejących. Przed obrazem ujrzysz klęczących ojców i matki oddających swe dzieci Matce Bożej w opiekę, a u stóp Jej wzdychającego grzesznika, błagającego o uproszenie przebaczenia grzechów, i sprawiedliwych o umocnienie w walce przeciw pokusom świata, ciała i

czarta; tu przed obrazem Matki Bożej rodzą się święte myśli, natchnienia, wzniosłe plany i szlachetne postanowienia ku większej chwale Boga i zbawieniu ludzkości.

Doświadczenia dowiodły, że błogosławieństwo boskie w niezliczonej obfitości spłyneło na te osoby, miejsca i okolice, gdziekolwiek czczono i wzywano Maryą, Matkę Nieustającej Pomocy i czczono Jej święty obraz.

(Porównaj Dziesięciodniowe nabożeństwo przez O. Saint Omer 1897).

Opis cudownego obrazu Matki Nieustającej Pomocy.

Znawcy uznali, że obraz cudowny malowany jest w 13 lub 14 wieku na drzewie w bizantyjskim czyli wschodnim stylu; ma zatem z góry lat 500. Na złotem tle widnieje wizerunek błogosławionej Dziewicy Maryi. Matka Boża spogląda na nas z obrazu łaskawie; trzyma na lewem ręku Dzieciątka Jezus a prawą tuli jego rączkę. Układ głowy, oraz uczucie przestrachu, malujące się na twarzy Dzieciątka Jezus sprawia obecność Anioła zawieszonego w powietrzu z lewej strony powyżej głowy Jezusa, trzymającego w ręku krzyż i cztery gwoździe; jest to Archaniół Gabryel, jak wskazują greckie litery jego imienia. Dlaczego okazuje się przestrach na twarzy Dzieciątka? Bo Archaniół ukazuje mu krzyż przypominający czekającą go mękę, Dzieciątka Jezus trwoży się na widok krzyża, na którym dla zbawienia świata ma położyć swe życie w ofierze. Wyraz smutku i trwogi sprawia, że przytula się do serca ukochanej

Matki i dwoma rączkami ściska prawą rękę Matki, jakby chciało zapewnić się o Jej Nieustającej Pomocy. Lecz nie jest to trwoga i bojaźń śmierci, jakoby chciał je uniknąć, bo na milutkiem obliczu Dzieciątka jaśniej spokój i rezygnacya; uwidocznia się, że poddaje się woli swego niebieskiego Ojca. Ten sam spokój i taka sama słodycz przebija się na obliczu Najświętszej Dziewicy. Najświętsza Matka odczuwa boleść Dzieciątka, ale i Ona z rezygnacyą poddaje się boskim wyrokom; Ona również spostrzegła krzyż przedstawiony Synowi; serce matczyne cierpieć poczęło, ale ze spokojem i pogodą prawdziwie Bożą.

Głowa Maryi pokryta jest szafirowym welonem, ułożona jest w ten sposób, że nie pozwala widzieć zakończenia chusty, okalającej czoło. Szeroka aureola otacza Maryi głowę, nad czołem ukazuje się jaśniejąca gwiazda. Fałdy i cienie całego ubrania oznaczone są złotymi liniami. Głowa ozdobiona jest złotą koroną. Dzieciątko Jezus ubrane w zieloną sukienkę, czerwonym paskiem podtrzymywaną, w znacznej części ciemnożółtym płaszczem nakrytą; fałdy oznaczone również liniami złotymi; na nóżkach ma sandały, z których jeden, z lewej nóżki wisi odczepiony na tasie.

Archaniół Gabriel trzyma w ręku, jak się już rzekło, krzyż i cztery gwoździe. Na tej samej wysokości, ale z prawej strony Matki Bożej, widzimy Archaniola Michała, niosącego w ręku rodzaj urny, z której wygląda lanca, młot i gąbka. Są to narzędzia męki Pańskiej. Obraz ma wysokość 22 cali a 18 szerokości.

Chociaż obraz tak mały, jednak jego wykonawca umiał na nim pomieścić główne tajemnice naszego zbawienia. To też niepodobna obojętnie przejść mimo niego i nie zatrzymać się przed nim z współczuciem i modlitwą na ustach. Musimy wziąć tkliwy udział wspólnie z Matką Bożą nad jej Synem spoglądającym z trwogą i bólem na czekającą go śmierć krzyżową.

Tu przed tym obrazem zatrzymaj się i ty chrześcijaninie, który w Jezusie całą swą nadzieję, w Maryi Najśw. Matce jego całe swe zaufanie pokładasz! Tu wznos do Jezusa i jego błogosławionej Matki swoje westchnienia, żale i pragnienia i prośby. A Marya nie odmówi ci, swej nieustającej pomocy, ale wysłucha cię i pocieszy. O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, módl się za nami teraz, zawsze i w godzinę śmierci naszej!



Modlitwy do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

(Ma się je odmawiać przed obrazem M. B. Nieust. Pomocy.)



I. Spojrzyj, o Matko Nieustającej Pomocy, na mnie nędznego grzesznika przed Tobą się korzącego, który uciekając się do Ciebie, w Tobie pokładam nadzieję. O Matko miłosierdzia, zlituj się nademną. Cały świat nazywa Cię ucieczką i na-

dzieją grzesznych, bądźże więc i moją ucieczką i nadzieją. Przez miłość Jezusa proszę Cię, przybądź mi na pomoc, podaj rękę biednemu tonącemu, który Tobie się poleca, Twojej służbie na zawsze się poświęca. Dziękuję Bogu i wielbię miłosierdzie Jego za to, że mi tak mocnego do Ciebie udzielić raczył zaufania, uważając je jako zadatek wiecznego mego zbawienia. O często, zanadto czę-

sto w przeszłym życiu mojem upadałem, bom się do Ciebie nie uciekał. Wiem, że pod Twoją zostając opieką zwyciężę, wiem oraz, że Ty chętnie wspierać mnie będziesz, bylebym tylko pomocy Twej szukał. Aleć właśnie tego się obawiam, abym w okazyach niebezpiecznych nie przestał Cię wzywać i abym dlatego nie zginął. O tę więc łaskę proszę Cię i zaklinam, ile tylko mogę, abym we wszelkich pokusach i najazdach piekielnych zaraz uciekał się do Ciebie i błagał: Maryo, wspieraj mię, Matko nieustającej pomocy, nie dopuszczaj, abym utracił Boga mego.

II. O Matko Nieustającej Pomocy! Dozwól mi, abym zawsze mógł wzywać najpotężniejszego Imienia Twego, bo Imię Twoje jest obroną wszystkim wier-
nym żyjącym, a zbawieniem umierającym. O Maryo najczystsza! O Maryo najśłod-
sza, daj, aby Twoje Imię było odtąd tchnieniem życia mego. O Królowo, nie ociągaj się z pomocą, ilekroć Ciebie o pomoc wzywać będę, gdyż we wszystkich pokusach, jakie na mnie uderzą, we wszystkich potrzebach, które mię spot-
kać mogą, nigdy nie przestanę Ciebie

wzywać i ciągle słodkie Imię „Marya“ powtarzać. O jakaż siła, jakaż słodycz, jak mocne zaufanie, jakaż miła pobożność napęlnia serce moje, skoro tylko myślę o Tobie. Dziękuję Bogu, że dla dobra mojego dał Ci to Imię tak wdzięczne, tak miłe i tak potężne. Lecz nie chcę przestawać na tem, aby tylko wspominać Imię Twoje, pragnę wymawiać je z miłości, pragnę, aby miłość upominała mię zawsze wzywać Cię: o Matko Nieustającej Pomocy!

III. O Matko Nieustającej Pomocy! Ty jesteś szafarką łask wszelkich, które Bóg nam nędznym wyświadcza, dlatego też uczynił Ciebie tak potężną, tak bogatą i tak miłosierną, abyś nas w nędzy naszej wspomagała. Ty jesteś Orędowniczką największych i najbardziej opuszczonych grzeszników, którzy się do Ciebie uciekają, przybądź i mnie w pomoc, który się do Ciebie uciekam. W ręce Twoje składam sprawę wiecznego zbawienia mego, Tobie poruczam duszę moją. Racz mię policzyć do wybranych sług Twoich, weźm mię pod swoją opiekę, a to mi wystarczy. Skoro Ty mi pomagać będziesz, Matko moja, nie boję

się niczego. Nie rozpaczam nad mnóstwem nieprawości moich, bo Ty mi wyjednasz przebaczenie; nie lękam się duchów piekielnych, bo Ty potężniejsza jesteś od piekła całego, ani nawet samego sędziego mego Jezusa, bo jedno przemówienie Twoje za mną rozbroi gniew Jego. Jedyną tylko mam obawę, że mógłbym zaniedbać wzywania Twej pomocy, a tak zgubić się mojem niedbalstwem. O Pani moja, uproś mi odpuśczenie grzechów, miłość dla Jezusa, wytrwałość stateczną i łaskę uciekania się zawsze do Ciebie, Matko Nieustającej Pomocy!

100 dni odpustu raz na dzień za odmówienie każdej z tych modlitw, które także za dusze zmarłych ofiarować można. Pius IX, 17 maja 1866.

Litania

do Najśw. P. Maryi Nieustającej Pomocy.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj s. n. n.
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad n.

Marya Nieust. Pomoc.

Święta Maryo, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.



Święta Dziewico, bez zmayı
pierworodnej poczęta, módl
się za nami.

O nasza najmiłsza Matko usta-
wicznej pomocy, módl s. z. n.

My grzeszni do Ciebie woła-
my: o Maryo, pomóż nam.

Abyśmy Boga, najwyższe Do-
bro z całego serca kochali,
o Maryo, pomóż nam.

Abyśmy Jezusowi, Twemu Bo-
skiemu Synowi we wszy-
stkiem podobnymi byli, o
Maryo, pomóż nam.

Abyśmy do Ciebie, Niepokalana Dziewico,
pobożne i serdeczne modły wznosili,

Abyśmy grzechem, tem jedynem złem, ze
wszystkich sił się brzydzili,

Abyśmy często na ostateczne rzeczy pamiętali
Abyśmy do śś. Sakramentów godnie i czę-
sto przystępowali,

Abyśmy się bliższej okazji do grzechu ze
wszystkich sił wystrzegali,

Abyśmy żadnego dnia w życiu naszym pa-
cierza nie opuścili,

Abyśmy w godzinę pokusy szczególnie się
modlili,

Abyśmy chętnie naszym nieprzyjaciołom
przebaczali i wszystkim ludziom dobrze
życzyli,

Abyśmy naszego nawrócenia od dnia do
dnia nie odkładali,

O Maryo, pomóż nam.

Abyśmy nad wykorzeniem naszych złych nałógów gorliwie pracowali, o Maryo, pomóż nam.
Abyśmy w łasce i przyjaźni Bożej żyli i umierali, o Maryo, pomóż nam.

We wszystkich potrzebach ciała i duszy, o Maryo, ratuj nas.

W chorobie i boleści,

W biedzie i nędzy,

W prześladowaniu i opuszczeniu,

W kłopotach i wszystkich potrzebach,

W czas nieszczęsnych wojen i zaraźliwego powietrza,

We wszystkich napaściach ducha przekłętego,

W pokusach ze strony obłudnego świata,

We walkach przeciw skłonnościom zepsutej natury,

W napadach na piękną cnotę czystości,

W każdym niebezpieczeństwie grzechu.

Gdy dojdziemy do mety naszego ziemskiego życia,

Gdy będziemy na śmiertelnej pościeli,

Gdy nas myśl bliskiego skonania bojaźnią i zgrozą przejmować będzie,

Gdy nas w godzinę wszystko rozstrzygającą duchy przekłete do rozpacz przyprawiać będą chcieli,

Gdy nam kapłan rozgrzeszenia i ostatniego błogosławieństwa udzieli,

Gdy krewni i przyjaciele nasi śmiertelne łoże obstąpią i jęcząc za nas modlić się będą,

Gdy już oczy nasze zgasną i serce bić przestanie,

Gdy dusze nasze w ręce Stwórcy wyzionimy,

O Maryo, ratuj nas.

Gdy biedna dusza nasza przed Boskiem sądem stanie, o Maryo, ratuj nas.

Gdy straszny wyrok będzie miał zapaść, o Maryo ratuj nas.

Gdy w czyśćcowych płomieniach cierpieć i za widzeniem Boga tęsknić będziemy, o Maryo, ratuj nas.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. O Boże, któryś chciał, aby Matka Twego Jednorodzonego Syna była ustawiczną pomocą chrześcijan na ziemi, udziel nam tej łaski, abyśmy się we wszystkich potrzebach ciała i duszy z ufnością do Niej uciekali, a przez Jej przyczynę i obronę wiecznego widzenia Twej chwały w niebie dośłużyć się mogli, przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa do Matki Boskiej Wspomnienia Wiernych.

Dziewico Niepokalana, Matko Boga i

Matko nasza, Ty widzisz, jak zewsząd szatan i świat napada na wiarę naszą świętą, w której za łaską Bożą chcemy żyć i umierać aby dostąpić wiecznej chwały. Wspomożycielko Chrześcijan, wznów dawniejsze zwycięstwa dla zbawienia dzieci Twoich, które u stóp Twoich składają mocne postanowienie nigdy nie należeć do stowarzyszeń hereetyckich i tajemnych. Któraś cała święta, przedstaw boskiemu synowi Twojemu nasze postanowienia i wyjednaj nam od niego potrzebne łaski, abyśmy niezachwiani aż do końca w nich wytrwali. Pociesz widomą Głowę kościoła, daj katolickim biskupom siły i mocy, udzielaj duchowieństwu i ludowi, który Cię jako swoją królową uwielbia, Twoją opiekę a przyspiesz mocą Twojej przyczyny ten dzień, który ma ujrzeć wszystkie narody zgromadzone około najwyższego Pasterza. Amen.

Maryo, Wspomożenie wiernych, módl się za nami.

100 dni odpustu raz na dzień. Leon XIII. 1890.

Modlitwa do Najśw. Maryi Panny Królowej Różańca świętego.



O Królowo Najświętsza Różańca św., która właśnie w tym czasie, gdy bezbożność dumnie głowę podnosi, okazujesz się ozdobną w dawne szacowne godło zwycięstwa, spojrzij łaskawie z nieba, gdzie królujesz rozdając łaski i odpuszczenie grzechów, na Kościół Boskiego Syna Twego, na Jego namie-

stnika i na wszystkie duchowne i świeckie stany w ich terażniejszych ciężkich doświadczeniach. O można pogromicielko herezyi, przyspiesz godzinę miłosierdzia, chociaż codzien grzechy niezliczone wyzywają Bożą sprawiedliwość, a mnie najnędnieszemu ze wszystkich przed Tobą się korzającemu uprosz te łaski, których najbardziej potrzebuję do bogobojnego życia tu za ziemi i do dostąpienia

szczęśliwości wiecznej. Proszę Cię o to z wszystkimi wiernymi na całym świecie, pozdrawiając Ciebie wezwaniem: „Królowo Różańca świętego, módl się za nami!”

100 dni odpustu raz na dzień. Leon XIII, 3. 7. 1886.

Pozdrowienie Maryi, Matki Nieustającej Pomocy.

Pozdrawiam Cię, przenaświętsza Dziewico Maryo, Matko Boża, Królowo nieba, Pani świata, Matko nasza Nieustającej Pomocy! Pozdrawiam Cię, córko Boga Ojca, Matko Syna Bożego, Oblubienico Ducha świętego! Pozdrawiam Cię, Świętnico Bóstwa, Mistrzynie śś. Ewangelistów, Nauczycielko śś. Apostołów! Pozdrawiam Cię, Królowo wszystkich Świętych, Pocieszycielko żywych i umarłych! O Matko Nieustającej Pomocy! Twej straży i opiece polecam duszę i ciało moje, teraz i w godzinę śmierci mojej. Tobie pociechy i nadzieje moje, smutki i cierpienia moje poruczam, a błagam Cię, iżby wszystkie myśli, słowa i uczynki moje, były według przenaświętszej woli Boskiego Syna Twojego. Amen.



Część druga.

Arcybractwo Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Alfonsa.

Generał OO. Redemptorystów, O. Mikołaj Mauron otrzymał dnia 23 maja 1871 r. od Ojca św. dekret, na mocy którego bractwo Matki Boskiej nieustającej Pomocy i św. Alfonsa zaprowadzone zostało w kościele św. Alfonsa w Rzymie i obdarzone odpustami. Ojciec św. Pius IX. 10. marca 1876 podniósł to bractwo do godności arcybractwa (Brew. 31 marca 1876) i sam chciał być wpisanym na czele członków. Arcybractwu, przy samem jego założeniu, nadany został św. Alfons Marya Liguori jako drugi patron i opiekun, a to dlatego mianowicie, że był jednym z tych Świętych, którzy pałali nadzwyczajną miłością ku Najświętszej Pannie, i że cudowny obraz w jego kościele szczególną cześć odbiera.

Celem bractwa jest: 1) Czcic Najświętszą Pannę Maryę za przemocą szczególnego i codziennego nabożeństwa pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. 2) Zapewnienie sobie raz na zawsze macierzyńskiej opieki

Maryi i koniecznego wytrwania. *Jedynym warunkiem*, by nalażyć do bractwa jest wpisanie imienia i nazwiska do księgi bractwa.

Oprócz tego zaleca się członkom: 1. Odmawiać w dzień wstąpienia akt ofiarowania się Matce Boskiej Nieustającej Pomocy i powtarzać go co miesiąc. 2. Starać się naśladować cnoty Matki Boskiej. 3. Wzywać we wszelkich trudnościach i pokusach Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i rozszerzać Jej nabożeństwo. 4. Odmawiać rano i wieczorem trzy Zdrowaś Marya na cześć Najśw. Panny Maryi i jedno Chwała Ojcu na cześć św. Alfonsa, wraz z wezwaniem: *„O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, módl się za mną. Opiekunie mój, św. Alfonsie, spraw, bym we wszystkich potrzebach moich uciekał się do Maryi.“* 5. Starać się o obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i nosić Jej medalik. 6. Aby się przeniknąć duchem św. Alfonsa, mają czytać jego książki pełne namaszczenia, zwłaszcza *„Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu.“*

W ten sposób 1. zapewnią sobie szczególną opiekę Maryi we wszystkich chwilach życia a szczególnie w godzinie śmierci. 2. Posłużą im to jako skuteczny środek prowadzenia do Pana Boga najzatatwardzialszych i najwięcej opuszczonych grzeszników. 3. Zyskają szczególny udział w modlitwach i dobrych uczynkach bractwa i całego zgromadzenia Redemptorystów. Wreszcie następujące odpusty:

Odpusty zupełne: 1) W dzień wstąpienia do bractwa albo w jeden z dni oktawy. 2) W święto Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

(niedziela przed 24 czerwca), albo w jeden z dni oktawy. 3) 2 sierpnia (św. Alfons) albo w jakikolwiek dzień oktawy. 4) Raz w miesiąc w dniu, w którym kto powtarza swoje ofiarowanie. 5) Raz w miesiąc w dniu dowolnie obranym dla tych, którzy przez miesiąc mówili codziennie przynajmniej raz: „O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, módl się za mną. Opiekunie mój, św. Alfonsie, spraw, bym we wszystkich potrzebach moich uciekał się do Maryi.“ 6) Raz na rok, gdy członkowie są obecni przy mszy św., która odprawia się za członków zmarłych (w pierwszym dniu wolnym po święcie Matki Boskiej Nieustającej Pomocy). Warunki do pozyskania wszystkich tych odpustów są: Spowiedź, Komunia św., nawiedzenie kościoła bractwa, a w razie niemożności, innego kościoła lub kaplicy publicznej i modlitwa na intencję Ojca św. — Osoby zakonne dostępują tych odpustów nawiedzając własny kościół lub kaplicę. 7) W godzinę śmierci. Warunki: Spowiedź i Komunia św., a w razie niemożności wezwanie pobożne imienia Jezus sercem, gdy ustami nie mogą.

Odpusty cząstkowe: 1) *7 lat i 7 kwadragen*, gdy przynajmniej ze skruszonym sercem nawiedzają kościół bractwa lub inny: 29 września św. Michała, 18 marca św. Gabryela. (Są to właśnie aniołowie przedstawieni na obrazie). 21 września św. Mateusza w którego kościele przechowano obraz przez trzy wieki), 26 kwietnia Matki Boskiej dobrej rady (w które to święto 1866 r. obraz wystawiono znowu ku czci publicznej), 2) *300 dni trzy razy na dzień*

(rano, w południe i wieczorem) dla członków odmawiających z sercem skruszonym wezwanie: O Maryo . . . Opiekunie mój . . . 3) 300 dni na dzień za nawiedzenie kościoła bractwa lub innego, posiadającego obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy lub św. Alfonsa. 4) 60 dni za każdy pobożny lub miłosierny uczynek, lub też za odmówienie 5 Ojcze nasz i 5 Zdrowaś Marya za członków zmarłych. (Pius IX. Brew. 10 marca i 19 maja 1876 r. i Reskr. 26 września 1877).

Dyrektorowie bractwa mogą prywatnie nadawać odpusty papieskie na medaliki przedstawiające Matkę Boską Nieustającą Pomocy. (Pius IX. Brew. z d. 16 maja 1876).

Akt ofiarowania się Matce Boskiej Nieustającej Pomocy

(w dniu przystąpienia do arcybractwa i do odmawiania go co miesiąc).

O Maryo! Tobie po Bogu jedyna nadziejo moja w życiu i przy śmierci, poświęcam się zupełnie i przystępuję do pobożnego bractwa, w którym Ciebie łączą pod tak pięknem wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. O najśłodsza Matko Nieustającej Pomocy, poświęcam Tobie ciało i duszę moją; ciało ze wszystkimi zmysłami, duszę ze wszystkimi jej władzami. Bądź zawsze moją jak najwierniejszą opiekunką i ustawiczną

moją ucieczką przeciwko najazdom piekielnego wroga. Strzeż bezustannie mej niewinności, podtrzymuj moją gorliwość. Racz mię przyjąć w liczbę dzieci Twoich i daj mi uczuć skutki macierzyńskiej Twojej pomocy. Pragnę odtąd gorliwie Tobie służyć, Ciebie nieustannie wzywać, odnawiać co miesiąc to poświęcenie się i bezustanku pracować nad pozyskaniem Tobie serc ludzkich. Wspomagaj mię, o dobra Matko! Spraw, bym nigdy nie zapomniał ale zawsze powtarzał: O Pani moja! o Matko moja! Pomnij, że jestem Twoim! Ocal mię, broń mię, jako rzeczy i własności swojej!

Święty Alfonsie, ukochany mój opiekunie, uproś mi łaskę, abym serdecznie kochał Pana Jezusa i aż do śmierci czcił Matkę Boską Nieustającej Pomocy. Amen.

Modlitwa do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przed Jej obrazem.

(Dla członków arcybractwa.)

Najświętsza Dziewico Maryo, Matko miłosierdzia, w najgłębszem upokorzeniu i skupieniu ducha padam na kolana i wołam z ufnością do Ciebie: Przyby-

waj mi z pomocą we wszelkich utrapieniach moich! Nieprzyjaciele mej duszy zewsząd napadają na mnie. Szatan ciągle krąży około mnie jako lew ryżący, aby mnie pożreć; uproś mi nad nim zwycięstwo. Tyś jest ową Dziewicą niepokalaną, która starła łeb smokowi. W Tobie, o Pani, cała nadzieja moja. Za Twoją pomocą, o Maryo, pokonam wrogów mej duszy. Za Twoją przyczyną, o Matko Nieustającej Pomocy, uniknę śmierci wiecznej i dojdę do portu szczęśliwej wieczności. Amen.

Modlitwy poranne

dla członków arcybractwa.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Mój Boże, uwielbiam Cię i miłuję z całego serca. Dziękuję Ci za wszystkie dobrodziejstwa, któreś mi wyświadczył, a mianowicie za to, żeś mię tej nocy od wszystkiego złego obronić raczył.

Wszystko co dzisiaj czynić lub cierpieć będę, ofiaruję Tobie; wszystkie moje uczynki i cierpienia łączę z cierpieniami Jezusa i Maryi i czynię intencją, że dostąpić pragnę wszystkich odpustów, których uczestnikiem być mogę.

Postanawiam sobie unikać grzechu (tę przypomnij sobie twój główny nałóg i mocno postanów wyrugować go z siebie) i proszę Cię, abyś mi dla Jezusa łaskę wytrwałości dać raczył. Szczególnie

obiecuję poddać się we wszystkich smutkach i cierpieniach moich Twojej świętej woli, mówiąc: *Panie, bądź wola Twoja!*

O Jezu mój! noś Ty mnie dziś na rękach Twoich! Najświętsza Panno Maryo! pozwól mi schronić się pod płaszczy Twojej opieki! A Ty, Ojczy mój niebieski, wspomagaj mnie z miłości dla Jezusa i Maryi. Święty Aniele Stróżu mój i święci Patronowie moi, przyczynicie się za mną!

Po odmówieniu modlitw porannych, uklękniij i zmów:

3 Zdrowaś Marya . . .

a potem: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu; jak była na początku, tak teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, módl się za mną!

Opiekunie mój, święty Alfonsie, spraw, bym we wszystkich potrzebach moich uciekał się do Maryi! Amen.

Modlitwy wieczorne

dla członków arcybractwa.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.
Mój Boże i t. d.

Uklękawszy odmów: 3 Zdrowaś Marya . . .
Potem: Chwała Ojcu i t. d. (jak wyżej).

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, módl się za mną!

Opiekunie mój, święty Alfonsie, spraw, bym we wszystkich potrzebach moich uciekał się do Maryi! Amen.

Modlitwa do Matki Bosk. Nieust. Pomocy

w pokusach i wszelkich utrapieniach.

O Maryo, potężna Wspomożycielko Wiernych, wspieraj mnie we wszelkich utrapieniach moich. Dni życia mego mijają jako cień, siły nikną, przyjaciele schodzą ze świata, pielgrzymka życia dojdzie w krótkce do kresu. O Matko Nieustającej Pomocy, dopomóż mi, abym w szczęściu czy w strapieniu, w zdrowiu czy w chorobie, zawsze wiernie i żarliwie służył Boskiemu Synowi Twemu Jezusowi i Tobie. Im więcej zbliżam się do wieczności, tem gorliwiej i doskonalej chcę służyć Bogu, Panu mojemu. Broń mnie od pokus i wszelkiego nieszczęścia, a mianowicie od grzechu i wiecznego potępienia. Spraw, o Matko Nieustającej Pomocy, abym uniknął groźnych niebezpieczeństw od świata, ciała i czarta, a po śmierci dostał się do żywota wiecznego. Amen.

Modlitwa na uroczystość Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

(W niedzielę przed 24 czerwca).

Najchwalebniejsza Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, Przeczysta Dzie-

wico Maryo! Błogosławionaś Ty między niewiastami, Pan z Tobą. Przez Ciebie, o Pani, mamy przystęp do Twego boskiego Syna. „Tyś jest, jak mówi św. Efrem, źródłem żywym, morzem łask Bożych, wszelkich dóbr szafarką, pośredniczką świata, kluczem do nieba; Tyś jest mostem całego świata, przez który przychodzimy do Boga; Opiekunką naszą, pojednaniem grzeszników, dźwignią upadłych. Tyś jest najbezpieczniejszym portem dla rozbitych na morzu i wszystkich ratunkiem.“ O Tobie mówi Ekklezyastyk Pański: „Kto mię słucha nie będzie zawstydzon, a którzy przez mnie sprawują nie zgrzeszą, którzy mię objaśniają, będą mieć żywot wieczny.“ Wspieraj nas przeto Najświętsza Dziewico, byśmy zawsze posłuszni Ci byli, byśmy Cię zawsze miłowali i czcili, jako naszą najlepszą Matkę i w tej miłości dziecięcej wytrwali do końca. O Matko nasza Nieustającej Pomocy, spraw, błagamy, byśmy po ukończeniu ziemskiej pielgrzymki przyjęci byli przez Jezusa Chrystusa do górnego Syonu, do niebieskiego Jeruzalem. Amen.

Modlitwa w dniu przystąpienia do arcybractwa.

Dzięki Ci składam, o Boże, żeś mi dozwolił przystąpić dziś do arcybractwa naszej Matki Nieustającej Pomocy, albowiem dostąpiwszy tej łaski wchodzę pod szczególną opiekę Najświętszej Dziewicy Maryi, którąś Ty za Matkę swemu jednorodzonemu Synowi obrał przed wieki i do godności Królowej nieba wyniósł; a przezco i ja mam udział w jej zasługach i łaskach. Z radością i weselem wołam z Psalmistą: „Pan częśćka dziedzictwa mego i kielicha mego. Tyś jest, który mi przywrócisz dziedzictwo moje. (Ps. 15, 5). Odtąd i po wszystkie czasy chcę wzywać Maryę i naśladować jej cnoty, abyś Ty o Boże i Panie mój tę moją miłość i wierność dla Najświętszej Matki żywotem wiecznym w Królestwie niebieskiem wynagrodzić raczył. Amen.

Modlitwa na uroczystość św. Alfonsa. (2 sierpnia).

Święty Alfonsie, pochodnio Kościoła świętego, pocieszycielu strapionych, módl się za nami! Na Tobie spełniły się słowa Pańskie: „Duch Pański nademną; dla-

tego mię pomazał, abym opowiadał Ewangelią ubogim: posłał mię, abym uzdrowił skruszone na sercu; abym opowiadał więźniom wypuszczenie, i ślepym przejrzenie, żebym wypuścił na wolność znęzione, i opowiadał rok Pański przyjemny, i dzień odpłaty. (Łuk. IV, 18). Pan nasz obdarzył Cię, święty sługo Boży, darami wymowy, mądrości i czynienia cudów. Natchnął Cię Bóg przedwieczny do szczególniejszej czci, miłości i głoszenia chwały Królowej nieba, Najświętszej Dziewicy Maryi.

W kościele, Twemu imieniu w Rzymie poświęconym, za Twojem i Najświętszej Maryi Panny, Matki Nieustającej Pomocy pośrednictwem udziela Pan Bóg łask niezliczonych wszystkim, którzy z wiarą i ufnością do Maryi i do Ciebie się uciekają. Wstaw się za nami, o prawdziwy apostołe Jezusa Chrystusa, ażebyśmy Matkę Bożą a najmiłościwszą Wspomożycielkę naszą tak jak Ty kochać, czcić i wielbić mogli tu na ziemi, a potem w niebie z Maryą, z Tobą i z wszystkimi Świętymi czcili i wielbili Tróję Przenajświętszą, Ojca, Syna i Ducha świętego po wszystkie wieki wieków. Amen.

Modlitwa za żyjących i zmarłych członków arcybractwa.

Wszchemogący wieczny Boże, który nad żywymi i umarłymi panujesz, a okazujesz miłosierdzie nad wszystkimi, o których wiesz naprzód, że przez wiarę i dobre uczynki Twoimi być mają, Ciebie pokornie błagamy, aby ci wszyscy, za których modlić się postanowiliśmy, czy żyją jeszcze, czy już pomarli, za przyczyną wszystkich Świętych Twoich, szczególnie Najświętszej Dziewicy Maryi Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, przez litościwe miłosierdzie Twoje dostąpili przebaczenia wszystkich win swoich. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa do św. Michała archanioła.

(29 września).

Najchwalebniejszy Książę niebieski, święty Michale, Twój wizerunek umieszczony jest na cudami słynącym obrazie Najświętszej Dziewicy Maryi, Matki Nieustającej Pomocy; na tym świętym obrazie w bliskości Matki Bożej trzymasz w swych rękach włócznię i trzcinę z gąbką napełnioną octem i żółcią, którą

podał żołnierz umierającemu na krzyżu Zbawicielowi naszemu. O święty Michale archaniele, dopomóż nam, jaknajczęściej rozpamiętywać gorzką mękę i okrutną śmierć Jezusa Pana naszego i straszne boleści Maryi, Matki Jego Najświętszej. Broń nas w ostatniej godzinie życia ziemskiego od nieprzyjaciela duszy naszej a po śmierci zaprowadź do przybytków niebieskich. Amen.

Modlitwa do św. Gabryela archanioła.

(18 marca).

Niebieski posłańcze Boży, którego Ojciec przedwieczny zaszczycił radosnem poselstwem do Panny Maryi w Nazarecie! Tyś był pierwszym, który miał to szczęście, by pozdrowić Maryę: „Bądź pozdrowiona Maryo, łaskiś pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.“ Na cudami słynącym obrazie Maryi, Matki Nieustającej Pomocy, trzymasz krzyż, godło zbawienia, zwrócony twarzą do boskiego Dzieciątka Jezus. Czemuż to? Oto, bo Pan Jezus narodził się z Maryi Dziewicy, ażeby nas przez krzyż i swą mękę odkupił. Módl się za nami święty Gabryelu, abyśmy przez

to święte narodzenie, mękę i śmierć Jezusa Chrystusa żywot wieczny otrzymać mogli. Amen.

Modlitwa do św. Mateusza apostoła.

(21 września).

Wspomagaj nas, o Panie za przyczyną sługi Twego świętego Mateusza apostoła i ewangelisty. Panie i Boże nasz, któryś kościół świętego Mateusza apostoła w Rzymie przez łaskami słynący obraz Matki naszej Nieustającej Pomocy wsławić raczył, a po zburzeniu tegoż kościoła przez złość nieprzyjaciół, na temże samem prawie miejscu nowy kościół na cześć boskiego Syna Twego a Odkupiciela naszego, Jezusa Chrystusa i Twego sługi wiernego świętego Alfonsa pobudować dozwolił, wysłuchaj, pokornie prosimy, modlitwy nasze i uczyni nas uczestnikami chwały Królowej niebieskiej Maryi, świętego Mateusza i wszystkich Świętych Twoich. Amen.

Modlitwa do Najśw. P. Maryi dobrej rady.

(20 kwietnia).

O Maryo, Matko nasza Nieustającej Pomocy, w dniu to dzisiejszym Twój

święty obraz w kościele Redemptorystów świętego Alfonsa w Rzymie ku czci Wiernych znów oddany został. O Pani nasza, Tyś jest tą najmędrszą Dziewicą, Tyś Matką dobrej rady. Do otrzymania żywota wiecznego potrzeba pomocy. Pomocą jest dobra rada, aby móz w zwątpieniach i w świata tego niebezpieczeństwach zawsze rozpoznać dobre i wykonać je z wielką mądrością. O Pani nasza, bądź nam zawsze Matką dobrej rady, bądź nam zawsze Matką Nieustającej Pomocy. Amen.





C z ę ś ć t r z e c i a .

Nowenna

do Najświętszej Maryi Panny, Matki Nieustającej Pomocy.

O b j a ś n i e n i e . Jeżeli pragniesz uprosić sobie jaką szczególną łaskę u Boga za przyczyną Najświętszej Panny. Matki Nieustającej Pomocy, odmawiaj nabożnie i z ufnością następującą Nowennę. Przed rozpoczęciem Nowenny i przy jej zakończeniu odbądź Spowiedź i przyjmij Komunię św.

Dzień pierwszy.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w . Przyjdź Duchu święty, napełń serca Twych wiernych i Twojej miłości ogień w nich zapal.

V. Spuść Ducha Twego a będą stworzone,
R I odnowisz oblicze ziemi.

M ó d l m y s i ę . Boże, któryś serca wiernych światłem Ducha świętego nauczył; daj nam w tymże Duchu znać co

dobre, i pociechą jego zawsze się weselić. Przez Chrystusa Pana naszego. A.

R o z m y ś l a n i e. Pomiedzy rozlicznemi nazwami, pod któremi wzywamy Maryi, imię „Matki Nieustającej Pomocy“, które nadała sobie sama, wzbudza najwięcej zaufania. Jednak wtenczas dopiero ufnosć ta odpowie zamiarom Maryi, jeśli dobrze pojmujemy znaczenie tej wspańiałej nazwy.

Tylko Marya jest naszą Matką Nieustającej Pomocy i Panią całego świata. Wszyscy chrześcijanie są Jej poddani, a Ona przez Nieustającą swą pomoc udziela im obrony i opieki.

Na czemże zależy nieustająca pomoc? Dopomódz komu, znaczy to: wyrwać go z nieszczęścia. Największem naszym nieszczęściem jest grzech śmiertelny i grzech powszedni. Najświętsza Panna zawsze jest gotową podźwignąć nas z upadku. Na najmiłszą naszą prośbę, sprawia, że odczuwamy obrzydzenie swych grzechów i za Jej pomocą w Sakramencie Pokuty odzyskujemy czystość duszy. Najświętsza Panna wyrzekła niegdyś do św. Brygidy następujące słowa: *„Jakkolwiek byłaby liczba grzechów popełnionych przez człowieka, gdy tenże uda się do mnie z szczerem pragnieniem poprawy, zastanie mnie zawsze gotową do wysłuchanie go.“* Gdy zatem Najświętsza Panna gotową jest zawsze, gdy tego tylko szczerze pragniemy, wyrwać nas z grzechu, tego naszego nieszczęścia największego, ma zatem niezaprzeczone prawo do pięknego tytułu naszej Matki Nieustającej Pomocy.

Pomoc Maryi jest nieustającą; rozciąga się ona na wszystkie chwile naszego na ziemi wygnania i nie opuszcza nas nawet po śmierci. Dusze w czyście cierpiące doznają ulgi przez pociechy, udzielane im przez Matkę Miłosierdzia. W najdobrotliwszej swej Opatrzności Bóg ustanowił Królowę nieba i ziemi, ażeby przez nią udzielić nam wszystkich dóbr nadprzyrodzonych. — Nietylko zachowuje nam Ona łaskę uświęcającą, lecz stara się zarazem powiększyć ją jeszcze; przez nieustanne łaski dopomaga nam do czynienia dobrze i w ten sposób ciągle i ustawicznie odnawia się nadprzyrodzona nasza istota i życie, to jest łaska uświęcająca, udzielane nam przez nią cnoty i dary Ducha świętego.

Ponieważ tyle łask zawdzięczamy Nieustającej Pomocy Najświętszej Panny, nie ustawajmy więc w okazywaniu Jej naszej wdzięczności i w uproszeniu o nowe łaski. Wdzięczność jest środkiem zaskarżenia sobie Jej miłosierdzia.

Po każdym doznaniu nowej od Niej łaski, zróbmy na podziękowanie Zdrowaś Marya.

O Maryo! Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę (wymień ją) i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! z najwyższą radością pozdrawiam Cię imieniem tak drogiem Twojemu i mojemu sercu. Daj mi doznawać zawsze i wszędzie nieustającej Twojej pomocy.

O Matko Boża i droga Matko moja, udzielaj mi jej do zwalczenia pokus i błędów moich, w trudnościach w służbie Bożej, we wszystkich troskach życia mojego, a mianowicie w godzinę śmierci. Spraw, o Pani moja, abym Cię odtąd serdeczniej i goręcej kochał. A ponieważ każdą modlitwę wysłuchać możesz, przeto wysłuchaj modlitwy moje podczas tej świętej nowenny . . . Jezus nic Ci odmówić nie może, a Ty nigdy nie odmawiasz pomocy Swej temu, kto zwraca się do Ciebie z ufnością. O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, uciekam się do Ciebie, zlituj się nademną i wysłuchaj prośby moje. Amen.

3 Zdrowaś Marya.

Dzień drugi.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t d (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. „Marya — tak utrzymują jednogłośnie Ojcowie Kościoła — tak wielką posiada władzę, że Bóg wszystkie przez Nią przedstawione prośby wysłuchuje, nie odrzucając z nich ani jednej“. Marya, jako Królowa wszystkich stworzeń, zasiada na tronie chwały obok Boskiego swojego Syna, a Jezus skwapliwie wypełnia każde życzenie swej Matki. Wszy-

stko, czego tylko żąda, spełnionem będzie w niebie i na ziemi. Jest zatem wszechmocną, ażeby nas wydobyć z otchłani grzechów; wszechmocną, ażeby nas doprowadzić do Boga; wszechmocną, ażeby Zbawiciela miłosiernie usposobić na widok łez naszych i skłonić Go do wysłuchania prośb naszych i życzeń, do przyjęcia naszego zadośćuczynienia i naszych ofiar. Marya ma dalej wszechwładzę dopomoczenia nam w zwycięstwie przeciw pokusom i w zapanowaniu nad naszymi namiętnościami; ma wszechwładzę zerwania więzów wiążących nas w sposób grzeszny do stworzeń, uczynienia nas gorliwymi w ćwiczeniu się w cnotach i w zwalczaniu dobrowolnych usterek, które nas wstrzymują na drodze prowadzącej do uświęcenia; ma wreszcie wszechwładzę doprowadzenia nas szczęśliwie przez wszystkie niebezpieczeństwa do portu wiecznego zbawienia. Nie trzeba się temu dziwić. Marya jest przecież Matką Boga, a że Jezus Matkę swoją kocha nieskończenie, jest zatem Sercu Jego niepodobnem odmówić Jej czegośkolwiek. W ten to sposób Bóg wszechmocny oddaje niejako Najświętszej Pannie przywileje swojej wszechmocy.

Zupełnie zatem słusznie ufamy w Nieustającą pomoc Maryi w naszych wszelkich potrzebach. Powinniśmy przeto wzywać Jej w wszelkich naszych cierpieniach i potrzebach. Jeżeli zawsze do Niej udawać się będziemy, wysłucha nas we wszystkim, wszędzie i zawsze. Błogosławieni wierni słudzy Maryi! Pod Jej potężną opieką niczego oni obawiać się nie potrze-

buja: ani świata, ani swej własnej słabości, ani nawet piekła, bo potrzeba tylko wymówić Imię Maryi, aby piekło zadrżało z obawy.

Dziękujmy Panu, że Matce swojej użyczył tak cudownej władzy i złożmy niezachwianą ufność w Jej Nieustającej Pomocy.

O Maryo! Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! weźm mnie łaskawie w Swą świętą opiekę przed Bogiem i uzyskaj mi łaskę, abym kiedyś wiecznego szczęścia stał się uczestnikiem. Bez Twojej nieustającej pomocy nie podobno mi dojść do tego, bo wszystko we mnie i wokoło mnie pełnem jest przeszkód w drodze do nieba. Bądź moją obroną i moją pomocą tak samo, jak jesteś moją siłą i moją nadzieją. Matko Nieustającej Pomocy, która wiesz, w jakiej intencji modłę się teraz do Ciebie . . . przyjmij łaskawie modlitwy moje podczas tej świętej nowenny . . . Nic innego nie poleca mnie Tobie, prócz Twojej dobroci i mojej ufności. Jakiegokolwiek udzielisz mi łaski, powiększaj we mnie zawsze tę

ufność i teraz już przyjmij wyraz mej wdzięczności, bo wiem, że nigdy nie błaga się Ciebie daremnie. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień trzeci.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. W Maryi łączą się wszystkie doskonałości w najwyższym stopniu, do jakiego stworzenie dojść może. Jej dobroć jest zatem nadzwyczajną, a żaden człowiek pojąć nie zdoła jak ona sięga daleko. Ażeby stworzyć tę wzniosłą istotę, którą jeden z Ojców Kościoła nazywa „największym cudem bóstwa“ z nieskończoną szczodrobliwością stworzył Bóg Ojciec skarby swojej wszechmocy, Bóg Syn swojej mądrości, a Bóg Duch święty miłości. Daremnie staralibyśmy się utworzyć sobie o Maryi wyobrażenie, zapożyczając pojęcia o wszystkich doskonałościach ludzi i aniołów, — wobec doskonałości Maryi, byłoby to porównanie ziarenka piasku z wysoką górą, kropli wody z niezmierzonym oceanem, cienia z rzeczywistością. Marya jest niepojęcie dobrą. Dobroć jest nierozłączną od Jej istoty i łatwo się udzielać, powiada św. Dyonizyusz Areopagita. Jak źródło rozlewa swe wody, jak słońce rozszerza światło i ciepło, tak Marya skłania się zawsze do oświadczenia nam dobrodziejstw. Dobroczynność jest głównym rysem Serca niebieskiej naszej Matki Maryi jednak nietylko wskutek swojej tak wielkiej dobroci jest zawsze

gotową świadczyć nam dobrodziejstwa, lecz i w skutek macierzyńskiego przywiązania, wypływającego z Jej dobrowolnego przyjęcia nas za swe dzieci. Pamiętne słowa umierającego Zbawiciela oznajmiły duchowe jej macierzyństwo wszystkim uczniom Pana. Jesteśmy przeto istotnie tak samo wybranymi dziećmi Maryi, jak i dziećmi Boga. Św. Augustyn powiada: w rzeczywistości jest ona Matką Pana naszego Jezusa Chrystusa, a wszystkich wiernych jest duchowną Matką, a o ile duch stoi wyżej nad cielesnością, o tyle Marya prawdziwszą jest naszą Matką od tej, od której otrzymaliśmy życie. Jesteśmy dziećmi Maryi! Co za słodkie, pełne pociechy słowo! Czemże jest najgorętsza, najwięcej poświęcająca się miłość ziemską, obok miłości Maryi dla nas? Jak Marya przewyższa wszystkie kobiety w doskonałości, tak samo przewyższa w miłości każdą z matek. „Miłość wszystkich matek razem wzięta, mówi św. Alfons Liguori, jest tylko uczuciem chłodnem w porównaniu do miłości, którą Marya żywi dla każdej pojedynczej duszy. Starajmy się we wszystkich naszych potrzebach korzystać z łatwego przystępu do Jej dobroczynnego Serca.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! ile razy wołam do Ciebie, przybądź mi z pomocą i daj mi spiesznie doświad-

czyć potężnego Twojego wsparcia w trudnościach, któremi jestem otoczony. Proszę Cię o to szczególnie podczas tej świętej nowenny. Otocz także Swą świętą opieką moją rodzinę i cały nasz Kościół. Jakąż ufność uczuwa moja dusza, wzywając nieustającej Twojej pomocy! Dzięki Ci składam, o Maryo, że przyjęłaś tę nazwę tak pocieszającą, tak ożywiającą nasze nadzieje. Nie zadowolnię się jednak prośbą o pomoc Twoją w obecnych tylko potrzebach; nie, przez całe życie moje wzywać Cię będę z miłością, a miłość ta powiększy jeszcze moją wiarę w nieustającą Twoją pomoc. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień czwarty.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d. (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. Matka nasza Nieustającej Pomocy stara się przed wszystkim innem o to, ażeby dusze nasze uratować od grzechu śmiertelnego. Dusza, która grzeszy, buntuje się przeciw Bogu i okazuje się w najwyższym stopniu niewdzięczną wobec Jezusa Chrystusa. Jej zohydzenie jest tak okropnem, że podług słów św. Alfonsa, widok jej samego Boga doprowadziłby do śmierci ze smutku i zmartwie-

nia, gdyby w ogóle zmartwienie mogło mieć przysięp do niezmiennego Jego istoty. Dla odpokutowania za grzech było potrzeba śmierci Boga-człowieka. „O nieba, woła św. Teresa, jak okropnem złem jest grzech, jeśli samemu Bogu tak wielkie sprawić mógł cierpienia, a nawet pozbawić Go życia!“ Straszny jest widok duszy pozbawionej przez grzech śmiertelny łaski uświęcającej! staje się ona wtedy duchowym trupem, będącym szkaradą w oczach Boga. Dwór niebieski spogląda z większym wstrętem na duszę, która stała się swoim własnym grobem, niżeli my na trupa patrzymy.

Pojmijmy zatem, jak bardzo Marya pragnie wyleczyć z tego okropnego stanu dusze, które mu nieszczęśliwie uległy, i jak bardzo pragnie wykorzenić grzech z świata, tak bardzo z nie-nawidzony przez Tróję Najświętszą. W macierzyńskiej swojej miłości stara się Ona przede wszystkim o wyrwanie nas z grzechu śmiertelnego, mogącego spowodować wieczne nasze nieszczęście. Gdy tylko wzywa się Jej pomocy dla grzesznika, zwraca na niego miłosierne spojrzenie, a gdy Ją grzesznik o pomoc prosi, podaje natychmiast tej biednej duszy miłosierną swą rękę, ażeby ją przyciągnąć do swojego Serca, — a przeistoczywszy ją we łzach pokuty, godzi ją z Bogiem. O tak, grzesznik nigdy nie rzuca się do stóp Maryi z szczerą wolą poprawy, by nie znalazł Jej bardziej jeszcze gotową do dopomożenia mu, jak gotową jest matka do pielęgnowania chorego swego dziecka.

Również gorąco Marya pragnie uwolnić nas od grzechu powszedniego, który, niestety! po-

pelniamy tak łatwo i tak często, bo tak małem złem nam się wydaje. A przecież grzech powszedni, jako obraza Boga, jest tak wielkiem złem, że ani słowo ludzkie opisać, ani nasz umysł pojąć tego nie zdoła. Gdy kiedyś Boski nasz Zbawiciel ukazał św. Katarzynie z Genuy, jak szkaradnym jest grzech powszedni, przelekła się ta służebnica Boża tak bardzo, że byłaby natychmiast skonała, gdyby duszę swoją była ujrzała splamioną podobnym grzechem. Uciekajmy się przeto do tej dobrotliwej Matki naszej Nieustającej Pomocy, za najmniejszym błędem, który popełniamy, i pod tą nazwą wołajmy z ufnością do tej naszej miłosiernej Matki, która w każdej chwili zapewni nam pomoc swą przeciwko szatanowi, światu i nam samym.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! która tak często z bólem serca widziałś mnie oddalającego się z drogi cnoty i utracającego przez to łaskę Boga, sprowadź Jezusa napowrót do biednej duszy mojej. Proszę Cię, powróć mi miłość do Boskiego Twojego Syna, również i do Ciebie. Módl się za mną, o Matko łaskawa i w dobroci Swojej wysłuchaj prośby, które codziennie,

szczególniej jednak podczas tej świętej nowenny zwracam do Ciebie . . . Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień piąty.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d. (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. Święty Augustyn mówiąc o Bogu, utrzymuje, że tak się On zajmuje każdym ze swoich stworzeń, jakby samo jedno tylko istniało na świecie. I o Najświętszej Pannie możemy do pewnego stopnia powiedzieć, że tak zajmuje się każdą pojedynczą chrześcijańską duszą, jakby tylko o nią jedną miała sobie poruczone staranie. Marya zna nas wszystkich, nie wten sposób niepewny, ogólny, jak np. Królowa zna swoich poddanych, lecz z znajomością jasną, wyraźną, osobistą, poufałą, jak matka swoje dzieci.

Ta cudowna znajomość pochodzi, według nauki teologów, z błogosławionego wpatrywania się w Boga. Przez to jasnowidzenie widzą wybrani w Bogu, jak w żyjącem zwierciadle, wszystkie na ziemi żyjące istoty, które są z niemi w jakimkolwiek związku modliwy, miłości lub pokrewieństwa. A ponieważ Marya widzi Boską istotę jaśniej jak wszyscy Święci razem i ponieważ jako Matka chrześcijan stoi w związku macierzyńskim z całym światem, wynika stąd, że świat cały jest odsłonięty przed Jej oczami. Tak wyraźnie widzi wszystkich nas w Bogu, jak się widzi przedmioty odbijające się w zwierciadle. Każdego z nas zna dokła-

dniej, jak matka znać może własne dzieci. Przez przywilej tego błogosławionego jasnowidzenia i macierzyństwa swego wobec chrześcijan, lepiej i dokładniej zna Ona nasze myśli, nasze życzenia, nasze obawy, nasze nadzieje, potrzeby, troski, cierpienia i radości, jak gdyby była przy nas zawsze. Słyszy wszystkie nasze słowa, widzi wszelkie nasze czyny z jasnością, której najmniejsza drobnostka ujść nie może.

Jak pocieszającą jest ta prawda, jak słodkiem rozmyślanie o Niej! Czyż byłoby to podobieństwem, ażeby Ona będąc tak dobrą i taką obdarzona władzą, widziała całą naszą nędzę duchowną i cielesną i pozostała głuchą na nasze prośby?

Marya nie opuści nas w żadnem zdarzeniu. W chorobie pomyślmy, że Ona widzi nasze cierpienia, słyszy nasze skargi. Gdy świat, piekło lub namiętności nas napastują, śledzi Ona naszą walkę z dobroczynną uwagą; spieszy aby nam dopomódz, wzmocnić i podnieść na duchu; a gdy upadają nasze siły, wspiera nas swoją macierzyńską opieką. Złóżmy przeto w Maryi ufność nieograniczoną. Prośmy Ją o przebaczenie za dotychczasową naszą opieszałość w Jej służbie, przyobiecajmy Jej większą wierność na przyszłość.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a .

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! ponieważ do Ciebie zwrócone były

te słowa: „U Boga żadna rzecz nie jest niepodobna“, wyjednaj mi tę tak konieczną łaskę przeistoczenia mej duszy. W Imię Jezusa proszę Cię o żal prawdziwy za wszystkie me grzechy, o szczerą wolę poprawy i o zadośćuczynienie Boskiej sprawiedliwości, — o ile to będzie w mej mocy. Nie daj mi się oderwać od miłości Jezusa. O Maryo, której Nieustającej Pomocy nie wzywano nigdy nadaremnie, spraw, aby dusza moja służyła Ci podług Twego upodobania raczej, niż podług własnej mej woli. Panuj nad sercem mojem i nad mojem życiem. Bądź zawsze moją pomocą, mianowicie jednak podczas tej świętej nowenny. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień szósty.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d. (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. Chrześcijanin spędza swe życie na ziemi w ustawicznej walce. Bezustanne, w najwyższym stopniu przykre pokusy napastują nas gwałtownie i uporczywie. Są one zewnętrzne i widoczne, to znowu wewnętrzne i ukryte. Jedne z nich, gwałtowne i silne, zdają się przewyższać nasze siły; drugie sub-

telne i zdradliwe, zdolne są do uwiedzenia nas. Nieprzyjaciel naszego zbawienia przystępuje do dzieła z niewypowiedzianą przebiegłością, aby tylko odnieść nad nami zwycięstwo. Gdy mu się które z przedsięwzięć jego nie udaje, natychmiast szatan próbuje innego; kusi nas to przez oczy, to przez słuch, działa na nas przez wszystkie zmysły, przez wyobraźnię, umysł i serce. Dlatego to odzywa się do nas Apostół z przestrożą: „Włóżcie na siebie całe uzbrojenie Pana, ażeby się obronić przeciw chytrłości piekielnego nieprzyjaciela“. Jedną z najpotężniejszych broni, przeciwko czartowi jest częsta modlitwa do Najświętszej Maryi Panny. Każdy kto w pokusie prosi Ją o pomoc, wyjdzie z niej zwycięsko, chociażby nawet z całą świadomością i przeciwko ostrzeżeniom własnego sumienia był się zuchwale wystawił na niebezpieczeństwo. Wszyscy, którzy błagają Ją o pomoc przeciw pokusom i swym złym namiętnościom, zwyciężają niebezpieczeństwa.

Miłość Maryi stara się oddalać od nas nie-szczęście i zatracenie; dlatego też mówi św. Jan Damasceński: „Jestem pewny zbawienia, ponieważ posiadam broń nieprzewycięzoną w ułności mej do Maryi; za Jej potężną pomocą zwyciężę i zmuszę do ucieczki wszystkich moich nieprzyjaciół“. A św. Bernard mówi: „Żołnierze mniej obawiają się zbliżenia potężnego nieprzyjaciela, jak duchy piekielne Imienia Maryi“. Piekło z przerażeniem ucieka przed tem chwalebne Imieniem. O, gdybyż wszyscy chrześcijanie w pokusach wzywali Maryi, gdyby tylko z uszanowaniem i z czcią należną wymówili Jej święte Imię, ani jeden z nich nie

doszedłby do upadku. Jeśli więc nigdy nie chcemy zgrzeszyć, prosimy bezustannie o pomoc naszej najdroższej Matki. Wołajmy: O Maryo, nie opuszczaj mnie! O Matko miłosierdzia, bądź zawsze przy mnie! O Maryo, daj mi doświadczyć Twojej Nieustającej Pomocy!

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! W około siebie spostrzegam tylko sidła i niebezpieczeństwa a w woli własnej nie znajduję dostatecznej siły, by się przeciwko nim obronić; udziel mi przeto Twojej potężnej pomocy, której tak bardzo potrzebuję w każdej chwili życia mojego. Wiem, że jedynie brak wiary w Twą dobroć mógłby pozbawić mię Twojej pomocy w tych wielkich trudnościach, jakie mię otaczają i dla tego z zupełną ufnością składam całą moją nadzieję w Twojej Nieustającej Pomocy. O Matko miłosierdzia! tak samo jak Jezus, i Ty chwałę Swoją na tem zakładasz, by dążyć z obroną do nędzarzy. O bądź mi łaskawą Orędowniczką podczas tej świętej nowenny, ażeby Nieusta-

jąca Twoja pomoc wzmocniła słabe siły moje, zwyciężyła moje złe skłonności i dopełniła wszelkie dobre natchnienia moje. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień siódmy.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d. (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. Potężnemu pośrednictwu modłów i zasług Maryi Panny zawdzięczamy łaskę uświęcającą, która udziela naszej duszy istotę i życie nadprzyrodzone, cnoty i dary Ducha świętego. Opisać całą wartość łaski uświęcającej jest niepodobieństwem, ponieważ jest ona zarazem niejako uczestnictwem w Boskiej naturze. To pełne tajemnic wylanie się najświętszego człowieczeństwa Jezusa na nas, łączy się z właściwą substancją naszej duszy i tak ją przenika aż do najgłębszej istoty, że stajemy się tak podobnymi Jezusowi, jak rozpalone w ogniu żelazo zdaje się samo być ogniem. Pan Bóg nie był wcale zobowiązanym do udzielenia nam takiego skarbu, który możemy tak samo utracić, jak bezustannie powiększać, — tylko dobroć Boska, zupełnie bez naszej zasługi, darowała nam przez ręce Maryi ten niezrównany owoc Krwi Jezusa Chrystusa, dający duszy naszej życie nadprzyrodzone, podnoszące nas do godności dzieci Bożych i czyniące nas przybytkiem Ducha świętego i dziedzicami nieba. Jakież więc wielkie tym darem wyświadcza nam Marya dobro-

dziejstwo! Jeśli wierni jesteśmy w udawaniu się do Maryi, to Ona jest także wierną w swej dla nas pomocy, w udzielaniu nam zwycięstwa w każdej walce — i w zachowaniu nam skarbu łaski uświęcającej Maryi po części winniśmy zarówno to dobro, które spełniamy z pomocą prawdziwej łaski, jak również i pomnożenie łaski uświęcającej, — którą nam sprowadza do duszy każdej z naszych dobrych uczynków. Ten Jej cudowny urząd ze względu na nas samych, jest poniekąd podniesionym jeszcze troskliwością, z jaką Marya stara się o przysposobienie zupełnego naszego podobieństwa do Jezusa Chrystusa. I za Jej to Nieustającą pomocą dochodzimy do tego, że myślimy, chcemy, kochamy i czynimy jak myślał, chciał, kochał i czynił Jezus, — wprowadzie nie zupełnie tak samo jak On, ale z podobieństwem odpowiadającym stopniowi świętości, przeznaczonemu nam przez Boską mądrość i dobroć! Dzięki pomocy Maryi dochodzimy powoli do tego, że z Pawłem św. możemy powiedzieć: „Żyję, lecz nie ja żyję, ale Chrystus żyje we mnie!” — Chwała więc i cześć bez końca niech będzie ukochanej Matce naszej, która nam dopomogła do tak wspaniałego podobieństwa z Boskim Synem swoim.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! która przez tę słodką nazwę chcia-

łask włąć w serca nasze ufność nieograniczoną, daj mi pragnienie i zwyczaj wzywania Cię bezustannie; bo jeśli zawsze zwracać się będę do Ciebie, będziesz też zawsze wierną w udzielaniu mi pomocy. Zachowaj i pomnażaj we mnie skarby łaski; ażebym zaś nie utracił ich nigdy, spraw to, bym nieustannie z ufnością modlił się do Ciebie. Błogosław tej nowennie; jeśli jednak widzisz, że jej intencja jest błędną, to udziel mi tej łaski, którą uważasz za najodpowiedniejszą do zaspokojenia próśb, jakie Ci przedstawiam.

Módl się za mną teraz, zawsze, a mianowicie w ostatniej mojej godzinie. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień ósmy.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d. (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. „Kto nie nosi krzyża mego, nie jest mnie godzien“. (Łuk. 14). Świętobliwy autor książki o naśladowaniu Chrystusa pisze: „W jakichkolwiek okolicznościach się znajdujesz, wszędzie czeka na ciebie krzyż. Nie ujdiesz przed nim, gdziekolwiekbyś się zapędził. Na prawo i na lewo, w górze i na

dole, zewnątrz i wewnątrz, wszędzie krzyż znajdziesz, i wszędzie trzeba ci być cierpliwym, jeśli chcesz mieć pokój wewnętrzny i dosłużyć się wiekuistej korony". Krzyże są rozmaitego rodzaju: straty majątkowe, niepowodzenia, ubóstwo, zawody, niewdzięczność, obmowy, potwarze, upokorzenia, choroby, wszystko to są krzyże, któremi nawiedzani bywamy. A są jeszcze boleśniejsze cierpienia, np. utrata męża, ojca, matki, brata, siostry, dziecka, przyjaciela, dobroczyńcy! . . . Łatwiej byłoby policzyć ziarnka piasku nad brzegiem morskim, jak cierpienia, któremi zasiana jest droga do wieczności. Oprócz tych krzyżów zewnętrznych, nawiedza nas Pan Bóg często cierpieniami wewnętrznymi, tem prawdziwem męczeństwem, które jedynie łaska Boga znieść nam dopomaga. Natura nasza nienawidzi krzyżów, a jednakże są one oznaką łaski Bożej. Im większe upodobanie miał Bóg w Świętych swoich, tem więcej nawiedzał ich rozmaitemi cierpieniami. Boski Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, ten Syn ukochany Ojca przedwiecznego, jest zarazem Królem męczenników. Życie Jego nie było niczem więcej, jak ustawiczną obawą śmierci, w której dusza Jego najsroższym cierpieniem, serce niewypowiedzianemu smutkowi, a ciało wydane było na pastwę okropnym męczarniom! Ta długa, tajemna, ogólna trwoga przed śmiercią, poczęta w łonie Matki Jego, kończy się na Kalwaryi! Marya zarówno cierpieć musiała! Jej życie porównano z życiem Jezusa, spędzone we łzach i wszelkiego rodzaju cierpieniach, zupełnie słusznie zdobyło Jej nazwę „Królowej męczenników". Krzyż zatem jest tu na ziemi

ustawicznym udziałem wybranych; im więcej jednakże kochamy Boga, tem lżejszem będzie dla nas poddanie się. „Cierp z Chrystusem i dla Chrystusa, jeśli chcesz królować z Chrystusem“, mówi Tomasz z Kempis. A kiedy wzdychamy pod ciężarem cierpień, uciekajmy się do Nieustającej pomocy Tej, którą Kościół „naszą nadzieją“ nazywa, a wtedy doświadczywszy, zrozumiemy, że jest Ona: „Pocieszycielką strapionych“.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! któż więcej cierpiał od Ciebie? Długie przewidywanie macierzyńskich Twych cierpień, przedłużało o wiele ich trwanie, a męstwo Twoje nie zachwiało się nigdy. Dodaj mi siły w cierpieniach, które są potrzebne zarówno do mego uświęcenia, jak i do odpokutowania za grzechy; lecz nie pozwalaj, aby długie trwanie mych cierpień zachwiało moją stałość. Królowo męczenników, błagam Cię, odwróć odemnie kielich cierpienia; jeśli jednak muszę go wychylić, daj mi go chętnie przyjąć z tem przeświadczeniem, że gdybym mniej cierpiał, mniej

byłbym też miłym Twojemu Boskiemu Synowi. Spraw to podczas tej świętej nowenny, abym zawsze prosił Cię o takie rzeczy, które się zgadzają z wolą Boga. Mam ufność w Nieustającej Twej pomocy że udzielisz mi zawsze potrzebnej wytrwałości. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

Dzień dziewiąty.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

W e z w a n i e D u c h a ś w. Przyjdź Duchu święty i t. d. (jak w dniu pierwszym).

R o z m y ś l a n i e. W tym dniu na wieki pamiętnym, w którym Matka bolesna widziała umierającego swego Syna, nabyła prawo opiekowania się wszystkimi wybranymi w ich ostatniej godzinie. Dlatego to upomina nas Kościół święty, abyśmy często wołali do Maryi: „Święta Maryo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej“. Ten, który wzywa Ją w tej ostatecznej chwili, nie może być zatraconym. „Kto umiera z błogosławionym Imieniem Maryi na ustach, mówi św. Alfons Liguori, nie jest nigdy zgubionym“.

Marya postępuje jeszcze za nami w regiony wieczności, — nie może bez czynnego współczucia patrzeć na smutny los duszy tęskniącej w ogniu czyścowym . . . „Jestem Matką wszystkich tych dusz uwiecznionych, mówiła pewnego dnia do św. Brygidy, — i przez coraz to nowe prośby łagodzę męczarnie, które cierpią za swe grzechy“. Święty Bonawentura zapewnia,

że Marya nie wzdyga się nawet zstępować do tego ognistego więzienia, aby tamże odwiedzać swe dzieci, pocieszać je i uwalniać wielką z nich liczbę. Pomoc Maryi okazująca się tak potężną i łaskawą wśród kar czyśćcowych, rozciąga się także jeszcze i na wybranych w niebie. Przybywszy do niebieskiej ojczyzny, „biorą oni udział, jak uczą teologowie, w chwalebnem życiu Jezusa Chrystusa“, Marya jednakże jest źródłem, przez które ta łaska na nich spływa. Na ziemi udziela nam Marya łask, w niebie zaś rozlewa się na nas chwała w całej swej rozciągłości, jako dowód łaski Jezusa dla nas. W ten to sposób jest Marya rzeczywiście Nieustającą naszą Pomocą, ponieważ Jezus powierzył Jej wobec nas zarówno rozdział łaski jak i chwały. — Marya i w inny jeszcze sposób będzie naszą Nieustającą Pomocą w wieczności. Szczęście wybranych zależy na niezastłoniętem oglądaniu świętej miłości Boga; duchowa ich istota jednakże nie jest tem tak zupełnie przejętą, ażeby równocześnie nie miała się wpatrywać z radością w Jezusa i Maryą. Szczęście nasze bezustanne powiększać będzie widok uwielbionej Królowej nieba, tego arcydzieła Bożego, w którym chwalebnie złączyły się wszystkie pojedyncze doskonałości innych stworzeń. Gdy w niebie poznamy, jak bardzo Marya nas kochała i jak bardzo zasługuje na naszą miłość, ilu obsypała nas dobrodziejstwami i do jakiego stopnia zawdzięczamy Jej nasze zbawienie, wtedy to uznanie rozpłomieni nas największą miłością, jaką tylko serce nasze objąć zdoła.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! wyjednaj mi łaskę . . . i spraw, abym użył tego o co proszę na chwałę Boską i na pożytek mej duszy.

M o d l i t w a.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! zwróć Swe litościwe spojrzenie na niebezpieczeństwa, jakie tu na ziemi grożą mej duszy. Nie dozwoł, bym utracił łaski, któreś mi wyjednała, nie wypuszczaj mnie z Swej opieki i utwierdź mnie w nadziei uzyskania chwały wiecznej. Kiedyż nadejdzie on dzień, który mię ubezpieczy przeciw udręczeniom tego żywota i da mi szczęście oglądania Cię i chwalenia na wieki w niebie? Kiedyż zdołam pojąć dobrodziejstwa, których mi tyle wyśwadczyłaś? Jestem często niewdzięcznym wobec Ciebie, o Matko najłaskawsza! pragnę jednakże wynagrodzić swą niewdzięczność wiecznem dziękczynieniem i miłością. Za Twem potężnem wstawieniem spodziewam się dostąpić tego szczęścia. O Maryo! proś za mną Syna Twego Jezusa, przez zasługi cierpień Jego, ażeby mi zachował i powiększył we mnie ufność w Nieustającą Pomoc Twoją. Amen.

Krótką Nowenna

do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

O Matko Boska Nieustającej Pomocy, okaż, że jesteś Matką naszą i uproś mi u Syna Twego Jezusa tak potrzebną łaskę . . . (wymień ją) i niechaj otrzymane dobrodziejstwo użyję na chwałę Boga i zbawienie duszy mojej.

O chwalebny święty Alfonsie, ukochany mój Patronie, który przez ufność, jaką pokładałeś zawsze w Bogarodzicy, tak wielką obfitość łask otrzymałeś, uproś i dla mnie ufność niezachwianą ku naszej dobrej Matce, za której wstawieniem wszystkie łaski otrzymujemy: niechaj zawsze z wiarą i wytrwałością wzywam Jej pomocy i Jej macierzyńskiej dobroci.

Ojcze Przedwieczny! w Imię Jezusa i za wstawieniem się Matki Nieustającej Pomocy i świętego Alfonsa, błagam Cię najpokorniej, racz mię wysłuchać ku większej chwale Twojej i na zbawienny pożytek mej duszy. Amen.

9 Zdrowaś Marya.

Tak trzeba odmawiać codziennie przez dziewięć dni. Dobry jest zwyczaj gdy kilka osób

wspólnie odprawia nowennę i zakończy ją dobrą spowiedzią i Komunią świętą.

W razie, jeśli kto wysłuchanym nie zostanie, powinien powtórzyć nowennę po kilka razy. Kto prosi pokornie a wytrwale, otrzymuje zawsze, jeśli nie to co żąda, to inną jeszcze większą łaskę.

Modlić się trzeba z pokorą, pobożnie, wytrwale, z wiarą i ufnością, z poddaniem się woli Bożej, w imię Jezusa Chrystusa, z czystego serca. Wytrwałość w modlitwie jest często koniecznym warunkiem dostąpienia jej wysłuchania.





Modlitwy dla wszystkich Wiernych do Matki Boskiej Nieust. Pomocy.

Modlitwa za Kościół i Ojca św.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, błagam Cię za Kościół Twój święty, tę oblubienicę Boskiego Syna Twojego. Okaż się jego potężną Obronicielką w tych mianowicie czasach, w których znowu tak ciężko jest dręczonym gorszącą bezbożnością. Otocz potężną Swą opieką namiestnika Chrystusowego. Wlej w serca chrześcijan uszanowanie i poddanie się jego nieomyślnej władzy; udzielaj mu w rządzeniu Kościoła Twej Nieustającej Pomocy; spraw, aby razem z powierzoną mu trzodą doszedł do żywota wiecznego. Amen.

Modlitwa za swoją rodzinę.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, otocz troskliwością Swoją duchowne i

Marya Nieust. Pomoc.

cielesne potrzeby rodziny mojej. Błagam Cię, potężna Orędowniczko, zachowaj ich od wszelkiego złego, czyn ich niezachwianymi w świętej katolickiej wierze i w wierności świętemu Kościołowi. O Maryo, tak wielką mam ufność w Twojej dobroci, że nie wątpię, iż udzielisz rodzinie mojej Nieustającej Twojej Pomocy. Spraw, o Pani moja, abyśmy we wszystkich potrzebach naszych do Ciebie się uciekali i nie przestali nigdy, w życiu czy przy śmierci wzywać Ciebie z ufnością i wołać: O Maryo, Matko Boża i nasza dobra Matko, módl się za nami teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Modlitwa o zdrowie dla chorej osoby.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, wszechmoc Jezusa w Twoich złożona jest rękach. Dla Ciebie nic nie jest niepodobnem! Rzeknij tylko słowa a N... będzie uzdrowionym. O Maryo, Najdroższa Matko nasza, nie odmawiaj mi tej łaski. W Twoje ręce oddaję życie, które jest mi tak bardzo drogie. Przedłuż je, jeśli to nie jest przeciwnem woli Boga mojego i zbawieniu tej duszy.

O Maryo, nie dozwał, abym nadaremnie Cię błagał, lecz racz przez to tak gorąco upragnione zdrowie pomnożyć naszą wdzięczność i cześć najgłębszą dla Twojej Nieustającej Pomocy. Amen.

Modlitwa o łaskę uciekania się do Maryi
we wszelkich potrzebach naszych.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, gdyby myśl o Tobie przemawiała zawsze żywo do mnie, i gdybym zawsze wzywał Twojej pomocy, nie byłbym nigdy popadł w grzechy. Za Twojem wstawieniem się Pan Bóg mi przebaczył; obawiam się jednak, abym w przyszłości znowu nie zgrzeszył. O Pani moja najśłodszą broń mię od nieprzyjaciół, bądź moją ucieczką w każdej pokusie. Wiem, że udzielasz zwycięstwa, ile razy Ciebie wzywamy; w pokusach jednak mógłbym zapomnieć zwrócić się do Ciebie. Błagam Cię, o Matko najdroższa, uproś mi łaskę, aby myśl o Tobie była mi zawsze obecną, mianowicie zaś w cierpieniach moich i pokusach. Spraw, ażeby w każdym dniu mego życia gorąco Cię wzywał we wszystkich potrzebach moich i daj mi w godzinie śmierci mojej pa-

miętać o tem, bym Cię błagał sercem i ustami, ażeby Najświętsze Imię Jezus i Twoje Imię najśodsze było na ustach moich, gdy umierać będę. Pod Twoją obronę uciekam się o Maryo i błagam Cię, bądź mi zawsze i przy śmierci Nieustającą Pomocą. Amen.

Modlitwa o miłość Bożą.

O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy! Słusznie nazwaną jesteś „Matką piękną miłości,” ponieważ Serce Twoje pełne jest pięknej miłości, a ręce Twoje tą piękną miłością obdarzają Wiernych. Przychodzę i ja błagać Cię o cząstkę tej pięknej miłości. Wiem, o błogosławiona Dziewico, że Pan Bóg wymaga odemnie, abym Go kochał całym sercem, całą duszą, ze wszystkich sił moich; uznaję w pokorze, że Pan Bóg godzien jest najwyższej mej miłości; jest On bowiem mym Stwórcą, mym Panem, mym Bogiem! Jest On Sam pięknnością, dobrocią, doskonałością, miłością! Zamiast do Niego się udawać jako do Ojca najlepszego, Ignąłem do świata . . . O Maryo, Matko Nieustającej Pomocy, do Ciebie się uciekam błagając, abyś mi

wyjednała tę łaskę u Boga, bym odwrócił się od świata a pokochał Jego, Boga i Pana mego, całą siłą mej duszy. Błagam Cię o miłość Bożą. O najłaskawsza Matko, otwórz skarby miłosierdzia Twego i wznieć w sercu mojem płomyk onego boskiego ognia, który oczyszcza dusze z ziemskich namiętności a rozpala miłością ku Bogu. O Matko najświętsza, pragnę kochać Boga mego taką miłością, na jaką tylko człowiek zdobyć się może; miłością, jaką pałali ku Bogu Święci Pańscy; miłością, jaką Ty, o Najświętsza ze wszystkich Świętych pałasz ku Bogu. O zapal serce i duszę moją tą boską miłością; ażeby dusza moja była odtąd tylko w Bogu zatopiona, serce dla Boga tylko biło, moja woła do Boga była zwrócona, wszystkie zmysły dla chwały Bożej były czynne. Miłość ku Bogu, niech będzie życiem mej duszy. Miłość ku Bogu, niech będzie przedmiotem mych myśli, mowy, pracy, cierpień i spoczynku mego. O Matko pięknej miłości, uproś mi tę miłość teraz i na zawsze! Amen.

Modlitwa o zdrowie duszy i ciała.

O Panno największa, Matko Słowa wcielonego, skarbniczko łask Bożych, ucieczko nasza i wszystkich nędznych grzeszników, uciekamy się do macierzyńskiej miłości Twojej z żywą wiarą i błagamy Cię o łaskę pełnienia zawsze woli Bożej i Twojej. Oddajemy serca nasze w najświętsze ręce Twoje i prosimy Cię o zdrowie duszy i ciała. Mamy pewną nadzieję, że Ty, Matko nasza najmiłościwsza, wysłuchasz nas, i dlatego z żywą wiarą modlimy się do Ciebie mówiąc: *Z d r o w a ś M a r y a* (trzy razy).

M ó d l m y s i ę. Strzeż, prosimy Cię, Panie, od wszelkiej niemocy za przyczyną błogosławionej Maryi zawsze Panny sługi Twoje, a całem sercem przed Tobą się korzące obroń łaskawie od zasadzek nieprzyjacielskich. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

100 dni odpustu raz na dzień,
Leon XII, 11. 8. 1824.

Modlitwa o uchronienie się od piekła

(św. Alfonsa Liguorego).

O Najświętsza Matko Boża, Maryo! Ileż to razy przez grzechy moje zasłu-

żyłem na piekło! Może za pierwszym grzechem moim wyrok ten straszliwy byłby już na mnie wykonany, gdybyś Ty, o najlitościwsza Matko, nie była powstrzymała sprawiedliwości Bożej i gdybyś zwyciężając moją nieczułość nie była mnie przywiodła do ufności w Tobie. A potem w ileż to innych grzechów przy tylu zabiegających mi niebezpieczeństwach byłbym upadł, gdybyś Ty, o Matko moja miłościwa, nie była mnie od nich osłoniła tylu łaskami, któreś mi zjednała. Ach, Królowo moja, lecz na cóżby mi się zdało miłosierdzie Twoje i wszystkie Twe łaski, któreś mi wyświadczyła, gdybym się na końcu jednak jeszcze potępił? Jeśli był kiedyś czas, w którym nie kochałem Ciebie, teraz po Bogu kocham Cię nad wszystko. Nie dozwól więc, abym się jeszcze kiedy odwrócił od Ciebie i od mego Boga, który za Twoją przyczyną tyle mi okazał miłosierdzia swego. O Pani moja najmiłsza, nie dozwól, abym Cię miał nienawidzieć i przeklinać w piekle na wieki. Czyż ścierpiałabyś, by się miał potępić sługa Twój, który Cię kocha? O Maryo, cóż mi powiadasz? Czy ja

się potępię? Potępię się, ach, potępię się, jeżeli Cię odstąpię. Ale któżby jeszcze miał serce odstąpić Ciebie? Jak-żebym mógł zapomnieć miłości, którąś mię ukochała? O nie, nie zatraci się, kto wiernie Tobie się poleca i do Ciebie bieży. Ach, Matko moja, nie zostawiaj mnie samemu sobie, bo bym zginął, lecz spraw, bym do Ciebie zawsze się uciekał. Wybaw mię, o nadziejo moja, wybaw mię od piekła, a przede wszystkim od grzechu, bo tylko grzech mógłby mię do piekła wtrącić.

3 Zdrowaś Marya.

300 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny raz w miesiąc za codzienne jej odmawianie. przy zwykłych warunkach. (Pius VII, 15. 5. 1821).

Modlitwa o łaski najpotrzebniejsze

(św. Alfonsa Liguorego, którą odmawiać należy przed obrazem Matki Bożej).

O Najświętsza Niepokalana Panno, Matko moja Maryo, do Ciebie, Matki mojego Pana, ucieczki grzeszników, ja najnędzniejszy ze wszystkich dziś się uciekam. Składam Ci hołd, o wielka Królowo, i dziękuję Ci za wszystkie łaski, jakieś mi aż do tej chwili wyświadczyła, a najbardziej, żeś mnie wybawiła od piekła, na które tak często

zasłużyłem. Kocham Cię, o moja miłości, najgodniejsza władczyni i z miłości ku Tobie; obiecuję, że Ci zawsze służyć będę i uczynię wszystko, co będzie w mej możliwości, aby i drudzy Cię kochali. W Tobie pokładam ^{we}wszystkie moje nadzieje, w Twe ręce składam wieczne me zbawienie, przyjmij mnie za sługę swego i ukryj, o Matko miłosierdzia pod swój płaszcz opiekuńczy. A ponieważ tak przemożna jesteś u Boga, wyzwól mnie od wszystkich pokus, lub przynajmniej uproś mi siłę, abym mógł je aż do końca życia zawsze pokonywać. Ciebie proszę o prawdziwą miłość ku Jezusowi, przez Ciebie spodziewam się kiedyś łaski śmierci szczęśliwej. O Matko moja, przez tę miłość, którą pałasz ku Bogu, błagam Cię, wspomagaj mnie zawsze, ale szczególnie w ostatniej chwili życia mego. Nie opuszczaj mnie, aż mnie zobaczysz pomiędzy błogosławionymi w niebie, gdzie będę Cię słał i opiewał chwałę Twego miłosierdzia przez wszystkie wieki. Tak się spodziewam. Am.

300 dni odpustu za każdy raz. Odpust zupełny raz w miesiąc za codzienne jej odmawianie przy zwykłych warunkach. Pius IX., 19. 5. 1854).

Akt przebłagalny do Najśw. P. Maryi.

Najchwalebniejsza Panno, Matko Boża i Matko nasza Maryo, zwróć litościwe oczy Twoje ku nam biednym grzesznikom, którzy strapieni tylu dolegliwościami otaczającymi nas w tem życiu, czujemy rozdzierające się serca nasze, że tak często słyszeć musimy straszne krzywdy i bluźnierstwa przeciw Tobie, Niepokalana Panno. O jakże obrażają te bezbożne głosy nieskończony majestat Boga i Syna Jego jednorodzonego, Jezusa Chrystusa. Jak wywołują przez to gniew Jego i jak każą nam obawiać się strasznych skutków zemsty Jego. Gdyby ofiara życia naszego była w możności przeszkodzić tylu zniewagom i bluźnierstwom, chętnie byśmy je oddali dlatego, że pragniemy Ciebie, Najświętsza Matko nasza, kochać z całego serca i czcić, ponieważ to wola Boża. I właśnie dlatego, że Cię kochamy, chcemy przyczynić się, ile nam to możebnem, abyś od wszystkich była kochaną i czczoną. Ty zaś, o miłościwa Matko nasza, najwyższa Pocieszycielko strapiionych, przyjmij tymczasem ten akt zadośćuczynienia, który Ci ofiarujemy w imie-

niu naszym i w imieniu wszystkich rodzin naszych, także za tych, którzy nie wiedząc co mówią, bezbożnie Ciebie bluźnią, abyś wypraszając im u Boga nawrócenie okazała więcej jawną i chwalebłą macierzyńską Twoją miłość, Twoją potęgę, wielkie miłosierdzie Twoje, by z nami się połączyli, Ciebie chwając jako błogosławioną między niewiastami, jako Pannę Niepokalaną, jako najmiłociwszą Matkę Bożą.

3 Zdrowaś Marya.

300 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny raz w miesiąc za codzienne odmawianie, przy zwykłych warunkach. Leon XIII. 21 marca 1885.

Modlitwa o otrzymanie dobrej śmierci
(św. Alfonsa Liguorego).

O Najświętsza Maryo, Matko dobroci i miłosierdzia! gdy rozważam grzechy moje i pomyślę o chwili śmierci mojej, drzę i truchleję. O Matko najśłodsza, we krwi Pana Jezusa i w Twojem pośrednictwie pokładam całą moją nadzieję. O Pocieszycielko utrapionych, nie opuszczaj mnie wtenczas; nie zaprzestawaj mnie pocieszać w najstraszniejszej potrzebie. Jeżeli już teraz, wyrzuty sumienia za popełnione grzechy, niepewność

przebaczenia, niebezpieczeństwo nowego upadku i surowość sprawiedliwości Boskiej tak mnie niepokoją; o Maryo, cóż to będzie wówczas? O! zginę, jeśli Ty mnie nie wesprzesz. Ach! Pani moja! zanim śmierć mnie zaskoczy, uproś mi serdeczny żal za grzechy moje, prawdziwą poprawę i wierność w służbie Bożej przez resztę życia mojego. A gdy w końcu nadejdzie godzina mej śmierci o Maryo! nadziejo moja! wspomóż mnie w tych wielkich trwogach, które mię czekają; umocnij mnie, abym nie utracił nadziei na widok grzechów moich, które mi szatan przed oczy postawi. Uproś mi tę łaskę, abym Cię wówczas jak najczęściej wzywał, ażebym konając miał na ustach i w sercu Imię Twe najśodsze i Twojego Syna Imię przenajświętsze. Tę łaskę otrzymałaś już tylu sługom Twoim; tejsze łaski i ja pragnę, i ja się spodziewam. Amen.

300 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny raz w miesiąc za codzienne jej odmawianie przy zwykłych warunkach. (Pius VII, 21, 6, 1808).

Modlitwy powszechne do Najświętszej Maryi Panny.

Akt uczczenia Najświętszej P. Maryi.

1. Cześć Ci oddaję z całego serca, o Najświętsza Panno, nad wszystkich aniołów i świętych nieba, jako Córce Ojca Przedwiecznego, i duszę moją z wszystkimi jej władzami Tobie oddaję i poświęcam. — Zdrowaś Maryo.

2. Cześć Ci oddaję z całego serca, o Najświętsza Panno, nad wszystkich aniołów i świętych nieba, jako Matce Jednorodzonego Syna Bożego, i ciało moje z wszystkimi jego zmysłami Tobie oddaję i poświęcam. — Zdrowaś Maryo.

3. Cześć Ci oddaję z całego serca, o Najświętsza Panno, nad wszystkich aniołów i świętych nieba, jako ukochanej Oblubienicy Ducha św., i serce moje z wszystkimi jego uczuciami Tobie oddaję i poświęcam, błagając Cię, byś mi u Trójcy Przenajświętszej wszystkie środki do dostąpienia zbawienia potrzebne lub pożyteczne wyjednać raczyła. — Zdrowaś Maryo.

300 dni odpustu na każdy raz. Odpust zupełny raz w miesiąc za codzienne odmawiania przy Spowiedzi, Komunii św. i odmówieniu modlitwy na intencję Ojca św. Piusa IX. 18. 6. 1876.

Modlitwa do Najśw. Serca Maryi Panny.

O Serce Maryi, Matki Bożej i Matki naszej! Serce najmiłsze, przedmiocie upodobania czcigodnej Trójcy i godne wsze-

lakiej czci i miłości aniołów i ludzi; Serce najpodobniejsze do Serca Pana Jezusa, którego jesteś najdoskonalszym obrazem; Serce pełne dobroci i współuczucia nad nędzami naszemi; rozgrzej zlodowaciałe serca nasze i spraw, by się ku Sercu Boskiego Zbawiciela naszego zupełnie zwróciły. Napełnij je miłością cnót swoich, zapal je ogniem, którym wciąż gorejesz. Zamknij w sobie Kościół święty, strzeż go i bądź mu zawsze przesłodkiem schronieniem i wieżą niezdobytą przeciw wszelkim najazdom nieprzyjaciół jego. Bądź drogą naszą, wiodącą do Pana Jezusa, i kanałem wszystkich łask Jego do zbawienia nam potrzebnych. Bądź naszą pomocą we wszystkich potrzebach, naszą ulgą w utrapieniach, naszą siłą w pokusach, naszą ucieczką w prześladowaniach, naszym ratunkiem we wszystkich niebezpieczeństwach, ale mianowicie w ostatnich walkach żywota naszego, w godzinę śmierci naszej, kiedy całe piekło przeciw nam powstanie, by duszę naszą porwać, w owej straszliwej chwili, w owej okropnej godzinie, od której zależy cała wieczność nasza. Ach! wtedy to, wtedy o Panno

naślaskawsza, daj nam uczuć słodysz macierzyńskiego Serca Twego i moc swej władzy nad Sercem Pana Jezusa, otwierając nam w samym źródle miłosierdzia bezpieczne schronienie, byśmy mogli dojść do nieba i tam Go wraz z Tobą błogosławić na wieki wieków. Am.

Uwielbienie Najśw. Serc Jezusa i Maryi.



Niech będzie zawsze i wszędzie znane, chwalone, błogosławione, kochane, czczone i wielbione Boskie Serce Jezusowe i Niepokalane Serce Maryi. Amen.



60 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny w uroczystość Narodzenia, Wniebowzięcia i Serca Najśw. Panny Maryi, dla tych, którzy odmawiali je codziennie przez rok cały. Warunek: Spowiedź, Komunia św., nawiedzenie kościoła i modlitwa według intencji Ojca św.

Odpust zupełny w godzinę śmierci dla tych, którzy za życia często odmawiali. Pius VII, 18. 8. 1807.

Modlitwa na cześć bolejącego Serca Maryi.

V. Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.

R. Jak była na początku, tak teraz i zawsze i na wieków. Amen.

1. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tego smutku, który ogarnął Serce Twoe najczulsze w chwili proroctwa św. starca Symeona. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tak zasmucone błagam Cię, uproś mi cnotę pokory i dar św. bojaźni Bożej.



Zdrowaś Maryo.

- 2 Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej trwogi, która przejmowała Serce Twoe najtkliwsze w ucieczce do Egiptu i w ciągu Twego tam pobytu. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tak zatrwożone błagam Cię, uproś mi cnotę hojności, szczególnie względem ubogich i dar pobożności.



Zdrowaś Maryo.

3. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Marya, dla tej tęsknoty, w jakiej się czuło Serce Twoe najtroskliwsze czasu zgubienia

drogiego Jezusa Twego. O Matko ukochana, przez Serce Twoje taką tęsknotą ściśnione błagam Cię, uprosz mi cnotę czystości i dar umiejętności. — Zdrowaś Maryo.



4. Użałam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej żalości, którą odczuło macierzyńskie Serce Twoje w spotkaniu Jezusa, krzyż swój niosącego. O Matko ukochana, przez pełne miłości a tak rozbolełe Serce Twoje błagam Cię, uprosz mi cnotę cierpliwości i dar mocy.

Zdrowaś Maryo.



5. Użałam się nad Tobą, a Matko najboleśniejsza Maryo, dla tego męczeństwa, którego doznało mężne Serce Twoje, patrząc na konanie Jezusa. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tak współumęczone błagam Cię, uprosz mi cnotę wstrzeźliwości i dar dobrej rady.

Zdrowaś Maryo.

6. Użałam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej rany, którą litościwemu Sercu Twemu zadało uderzenie włócznią w bok Jezusa, raniące najgodniejsze miłości Serce Jego. O Matko ukochana, przez Serce to Twoje przeczyste błagam Cię, uprosz mi cnotę miłości bliźniego i dar rozumu. — Zdrowaś Maryo.

Marya Nieust. Pomoc.

7. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tego ciosu, które wytrzymało Serce Twe najmiłosierniejsze w chwili pogrzebu Jezusa. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tą najcięższą boleścią utrapione błagam Cię, uproś mi cnotę pilności i dar mądrości. — Zdrowaś Maryo.

V, Módl się za nami, Panno najboleśniejsza,
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Niech się wstawia za nami do Twej łaskowości, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej, błogosławiona Panna Marya, Matka Twoja, której duszę najświętszą w godzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął. Przez Ciebie, Jezu Chryste, Zbawicielu świata, który z Ojcem i z Duchem świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

300 dni odpustu za każdy raz. Pius VII, 14. 1. 1815.

Litania do Najśw. Maryi Panny.

300 dni odpustu na każdy raz. Odpust zupełny w 5 świąt uroczystych Matki Boskiej za codzienne jej odmawianie, po Spowiedzi, Komunii św. i pomodleniu się według Intencji Ojca św. Pius VII, 3*. 9. 1887.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmił. się n. n.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.



Święta Maryo módl się za nami.
 Święta Boża Rodzicielko,
 Święta Panno nad Pannami,
 Matko Chrystusowa,
 Matko łaski Bożej,
 Matko najczystsza,
 Matko najśliczniejsza,
 Matko niepokalana,
 Matko nienaruszona,
 Matko najmiłsza,

Matko przedziwna,
 Matko dobrej rady,
 Matko Stworzyciela,
 Matko Odkupiciela,
 Panno roztropna,
 Panno czcigodna,
 Panno wślawiona,
 Panno można,
 Panno łaskawa,
 Panno wierna,
 Zwierciadło sprawiedliwości,
 Stolico mądrości,
 Przyczyno naszej radości,
 Naczynie duchowne,
 Naczynie poważne,
 Naczynie osobliwszego nabożeństwa,
 Różo duchowna.
 Wieżo Dawidowa,
 Wieżo z kości słoniowej,
 Domie złoty,
 Arko przymierza,
 Bramo niebieska,
 Gwiazdo zaranna,
 Uzdrawienie chorych,
 Ucieczko grzesznych,

Módl się za nami.

Pocieszycielko strapionych,
 Wspomożenie wiernych,
 Królowo Anielska,
 Królowo Patryarchów,
 Królowo Proroków,
 Królowo Apostołów,
 Królowo Męczenników,
 Królowo Wyznawców,
 Królowo Panieńska,
 Królowo wszystkich Świętych,
 Królowo bez zmyły pierworodnej poczęta,
 Królowo Różańca świętego,
 Baranku Boży. który gładzisz grzechy świata,
 przepuść nam, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas, Panie.
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami.

Ojciec nasz. Zdrowaś Marya.

A n t y f o n a. Pod Twoją obronę
 uciekamy się święta Boża Rodzicielko!
 Naszemi prośbami nie chciej gardzić w
 potrzebach naszych, ale od wszelakich
 złych przygód racz nas zawsze wyba-
 wiać, Panno chwalebna i błogosławiona.
 O Pani nasza! Orędowniczko nasza!
 Pośredniczko nasza! Pocieszycielko na-
 sza! Z Synem Twoim nas pojednaj, Sy-
 nowi Twojemu nas polecaj, Twojemu
 Synowi nas oddawaj. O Pani nasza,

Oređowniczko nasza, Pośredniczko nasza,
Pocieszycielko nasza.

V. Módl się za nami święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana
Chrystusowych.

Módlmy się. Łaskę Twoją prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy którzy za zwiastowaniem anielskiem wcielenie Chrystusa Syna Twego poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

V. Módl się za nami, święty Józefie!

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic
Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Przenajświętszej Rodzicielki Twojej Oblubieńca, prosimy Panie, niech zasługami będziemy wspomóżeńi, aby, czego nieudolność nasza otrzymać nie może, za jego przyczyną było nam użyzione. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do św. Józefa.

Do Ciebie, święty Józefie, uciekamy się w naszej potrzebie. Uprosiwszy Twoją Najświętszą Oblubienicę, prosimy

i Ciebie, pełni ufności, o Twoją opiekę. — Dla miłości, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą i Bożą Rodzicielką, — dla ojcowskiej miłości z jaką tuliłeś Dzieciątko Jezus, prosimy Cię, błagając, abyś raczył łaskawie spojrzeć na dziedzictwo, które Jezus Chrystus Krwią Swoją odkupił i abyś w potrzebach naszych z potężną Twą opieką przybył nam na pomoc.

Troskliwy Opiekunie Najświętszej Rodziny, czuwaj nad wybranem potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddalaj od nas, ukochany Ojcze, wszelką zarazę błędu i zepsucia. — Pomagaj nam łaskawie z Nieba, silny nasz Pomocniku, w walce z mocami ciemności, i jak niegdyś ocaliłeś Dzieciątko Jezus z największego niebezpieczeństwa życia, tak broń teraz św. Kościół Boży od wszelkich zasadek nieprzyjacielskich i miej nas wszystkich w nieustającej opiece, abyśmy za Twoim przykładem i z Twoją pomocą mogli bogobojnie żyć, chwalebnie umrzeć i w niebie szczęśliwość wieczną otrzymać. Amen.

Modlitwa do św. Patrona lub Patronki.

O Święty N., którego imię na Chrzcie

św. otrzymałem! racz być moim opiekunem i przewodnikiem do nieba. Udzielaj mi światła i rady w wątpliwościach; kieruj mojemu krokami, ręce moje ku dobremu nakłaniaj uczynkom, a serce i wolę zapalaj do miłości Boga i bliźniego. Racz mi Twoją możną przyczyną u Boga wyjednać łaski i dary do prowadzenia życia Bogu miłego potrzebne, abym za Twym przykładem Bogu wiernie służył i nieustannie w cnotach postępował, a tak kiedyś wraz z Tobą w niebie radował się na wieki. Amen.

Litania do Niepokalanego Serca Maryi.



Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson,

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczye z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Serce Maryi, ulubiony przedmiocie Serca Bożego, módl się za nami.

Serce Maryi, złączone z Sercem Jezusa,*)
 Serce Maryi, mieszkanie Ducha świętego,
 Serce Maryi, przybytku Trójcy przynajświętszej,
 Serce Maryi, świątynio Słowa wcielonego,
 Serce Maryi, od zmyły grzechu pierwotnego
 wyłączone,

Serce Maryi, niezmierny skarbie łask Bożych,
 Serce Maryi, pomiędzy wszystkiemi sercami bło-
 gosławione,

Serce Maryi, tronie świętej chwały,
 Serce Maryi, przepaści pokory,
 Serce Maryi, ofiara doskonała boskiej miłości,
 Serce Maryi, w ukrzyżowanym Chrystusie za-
 topione,

Serce Mar., źródło wszelkich pociech straszanym,
 Serce Maryi, najpewniejsza ucieczko grzesznych,
 Serce Maryi, stolico miłosierdzia,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata.
 przepuść nam Panie

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
 zmiłuj się nad nami.

O Maryo, bez grzechu poczęta, słodka i
 pokornego Serca, uproś mi serce podobne do
 Serca Twego!

Modlitwa. O Boże dobrotliwy, który
 napełniłeś święte i niepokalane Serce Maryi
 temi samemi uczuciami miłosierdzia i litości
 ku nam, któremi Serce Jezusa Syna Twego
 zawsze było przejęte, spraw, aby wszyscy co
 czczą i wielbią to panieńskie Serce, mogli być
 aż do śmierci podobni w uczuciach i skłon-

*) Módl się za nami.

nościach do Najświętszego Serca Jezusa Syna Twego, który z Tobą i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

M ó d l m y s i ę. Najmiłosierniejszy Boże, który dla zbawienia grzeszników i dla ucieczki nas nędznych najświętsze i niepokalane Serce Panny Maryi do Serca Boskiego jej Syna, Jezusa Chrystusa dobrocią i miłosierdziem najpodobniejsze uczynić raczyłeś, daj, prosimy Cię najpokorniej, abyśmy, którzy tego najświętszego i macierzyńskiego Serca pamiętkę obchodzimy, dla jego zasług Boskiemu Sercu Jezusa doskonale przypodobać się mogli. Przez tegoż Jezusa Pana naszego. Amen.

Modlitwy o cnotę czystości.

1. O Jezu, Synu Boga żywego, jasności Światła wiecznego, któryś nie-skończenie czysty od wieków był zrodzony w łonie Ojca Przedwiecznego a w czasie chciałeś się narodzić z Panny Najświętszej i Niepokalanej, ja najnędzniejsze stworzenie Twoje, błagam Cię z głębi serca, zachowaj mię czystym na duszy i na ciele. Spraw też, aby święta czystość w Twym Kościele świętym zakwitnęła na nowo w całym blasku na większą chwałę Twoją i zbawienie dusz przez Ciebie odkupionych.

2. O najczystsza, niepokalana, za-

wsze Panno Maryo, CórkO Ojca Przedwiecznego, Matko Syna Wiecznego, Oblubienico Ducha świętego, najdosłójniejszy żywy przybytku Trójcy przenaświętszej, lilio czystości, zwierciadło bez zmazy, wyjednaj mi, o najdroższa Matko, u Twego i mego dobrego Jezusa czystość duszy i ciała, i błagaj Go, by ta piękna cnota kwitnęła znowu coraz bardziej a bardziej we wszystkich warstwach społeczeństwa między wiernymi.

3. O najczystszy Oblubieńcze Niepokalanej Maryi, chwalebny św. Józefie, któryś zasłużył na szczególniejszy zaszczyt być ojcem domnianym Jezusa Chrystusa, samej niewinności, nieskażony strażniku Panny nad Pannami, wyjednaj mi miłość Jezusa, Boga i Zbawiciela mego, i szczególniejszą opiekę Maryi Matki mojej Najświętszej. Spraw to, o św. Józefie, Opiekunie wszystkich dusz czystych, aby święta cnota czystości, którąś umiłowal w szczególniejszy sposób, także odemnie i od wszystkich innych ludzi coraz więcej miłowaną była.

4. A Ty, najwierniejszy miłośniku Jezusa, Maryi i Józefa, jasny wzorze

chrześcijańskiej skromności, odnowicielu w Twych czasach pobożności i dobrych obyczajów, szczególniejszy nasz przychyńco i wzorze, św. Bernardynie, ach, przedstaw nasze błagania. Najświętszej Rodzinie i uproś u Niej dla czasów naszych, aby wraz z pobożnością i bojaźnią Bożą święta czystość duszy i ciała zapanowały we wszystkich rodzinach chrześcijańskich i we wszystkich dzieciach świętego rzymskiego Kościoła, Matki naszej. Amen.

300 dni odpustu za każdy raz. Odpust zupełny raz na miesiąc w dniu dowolnym za codzienne odmawianie tych modlitw. Warunki: Spowiedź i Komunia św. Pius IX, 1862.

Modlitwa o nawrócenie innowierców i schyzmatyków.

O Maryo, Matko miłosierdzia i ucieczko grzeszników, prosimy Cię, spojrzij swemi litościwemi oczami na kacerskie i schyzmatyckie narody. Ty jesteś Stolicą mądrości, oświeć więc ich rozum tak okropnie pogrążony w ciemnościach, nieznajomości i grzechu, żeby jak najjaśniej poznali święty, katolicki apostołski, i rzymski Kościół jako jedyny prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa, poza którym nie można znaleźć ani świętości, ani

zbawienia. Dokonaj ich nawrócenia, wyjednaj im łaskę, aby uznali i przyjęli wszystkie prawdy świętej wiary i po synowsku poddali się zwierzchnictwu rzymskiego Papieża, zastępcy Jezusa Chrystusa na ziemi, a tak rychło połączeni z nami słodkimi węzłami Bożej miłości utworzyli jedną owczarnię pod tymże samym jednym pasterzem, i byśmy Cię wszyscy, o Panno chwalebna, chwalili po wszystkie wieki, śpiewając: Ciesz się Maryo Panno, wszystkie herezye zniszczyłaś na całym świecie. Amen.

3 Zdrowaś Maryo.

300 dni odpustu raz na dzień,
Pius IX, 20. 12. 1868.

Modlitwa o nawrócenie heretyków.

Panno przemożna, która wyniszczyłaś wszystkie herezye całego świata, wyzwól świat chrześcijański z sideł szatańskich i wejrzyj łaskawie na dusze zdradą szatańską zwiedzione, aby porzuciwszy wszelką przewrotność heretycką serca błądzących upamiętały się i do jedności prawdy katolickiej wróciły, za Twojem wstawieniem się do Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna Bożego,

który z Bogiem Ojcem żyje i króluje
w jedności Ducha świętego Bóg po
wszystkie wieki wieków. Amen.

300 dni odpustu raz na dzień.

Leon XIII, 19. 2. 1885.

Akty strzeliste do Najświętszej Maryi Panny.

1. Serce Niepokalane Maryi, módl się za
nami.

100 dni odpustu. Pius IX, 26. 6. 1867.

2. Słodkie Serce Maryi, bądź moim ratun-
kiem!

300 dni odpustu. Odpust zupełny raz w miesiąc.

Pius IX, 30. 9. 1852.

3. W Poczęciu Twojem, o Maryo Panno,
byłaś niepokalana, módl się za nami do Ojca,
któregoś Syna Jezusa z Ducha świętego po-
cząwszy porodziła.

100 dni odpustu. Pius VI, 21. 11. 1793.

4. Niepokalana Dziewico, Maryo, Matko
Boża i nasza dobra Matko, proś Jezusa za nami.

300 dni odpustu. Pius IX, 22. 7. 1860.

5. O Maryo, któraś bez zmazy weszła na
świat, wyjednaj mi u Boga, żebym mógł zejść
z tego świata bez grzechu.

100 dni odpustu. Pius IX., 27. 3. 1863.

6. O Maryo, bez grzechu poczęta, módl się
za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

100 dni odpustu. Leon XIII, 15. 12. 1885.

Rejestr Nabożeństw.

Modlitwa do Maryi, Matki Nieust. Pomocy .	str. 3
---	--------

Część pierwsza.

Cudowny obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Historya cudownego obrazu do 1853 r. . . .	5
Przeniesienie cudownego obrazu do kościoła św. Alfonsa w Rzymie	8
Opis cudownego obrazu Matki Nieust. Pomocy	11
Trzy Modlitwy do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy	14
Litania do Najśw. P. Maryi Nieust. Pomocy	17
Modlitwa do Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych	20
Modlitwa do Najśw. Maryi Panny Królowej Różańca świętego	22
Pozdrowienie Maryi, Matki Nieust. Pomocy	23

Część druga.

Arcybractwo Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Alfonsa	24
Akt ofiarowania się Matce Boskiej Nieusta- jącej Pomocy	27
Modlitwa do Matki Boskiej Nieustającej Po- mocy przed Jej obrazem	28
Modlitwy poranne dla członków arcybractwa	29
Modlitwy wieczorne dla członków arcybractwa	30
Modlitwa do Matki Boskiej Nieust. Pomocy w pokusach i wszelkich utrapieniach . .	31
Modlitwa na uroczystość Matki Boskiej Nie- ustającej Pomocy	31

Modlitwa w dniu przystąpienia do arcybractwa	33
Modlitwa na uroczystość św. Alfonsa . . .	33
Modlitwa za żyjących i zmarłych członków arcybractwa	35
Modlitwa do św. Michała archaniola . . .	35
Modlitwa do św. Gabryela archaniola . . .	36
Modlitwa do św. Mateusza apostoła . . .	37
Modlitwa do Najśw. P. Maryi dobrej rady .	37

Część trzecia.

Nowenna do Najświętszej Maryi Panny, Matki Nie- ustającej Pomocy	39—62
Krótką Nowenna do Matki Boskiej Nieusta- jącej Pomocy	63

Modlitwy dla wszystkich Wiernych do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

Modlitwa za Kościół i Ojca św.	65
Modlitwa za swoją rodzinę	65
Modlitwa o zdrowie dla chorej osoby . . .	66
Modlitwa o łaskę uciekania się do Maryi we wszelkich potrzebach naszych	67
Modlitwa o miłość Bożą	68
Modlitwa o zdrowie duszy i ciała	70
Modlitwa o uchronienie się od piekła . . .	70
Modlitwa o łaski najpotrzebniejsze	72
Akt prześlągalny do Najśw. P. Maryi . . .	74
Modlitwa o otrzymanie dobrej śmierci . . .	75

Modlitwy powszechne do Najświętszej Maryi Panny.

Akt uczczenia Najświętszej P. Maryi	77
Modlitwa do Najśw. Serca Maryi Panny . .	77
Uwielbienie Najśw. Serc Jezusa i Maryi . .	79

Modlitwy na cześć bolejącego Serca Maryi	80
Litania do Najśw. Maryi Panny	82
Modlitwa do św. Józefa	85
Modlitwa do św. Patrona lub Patronki	86
Litania do Niepokalanego Serca Maryi	87
Modlitwy o cnotę czystości	89
Modlitwa o nawrócenie innowierców i schyzmatyków	91
Modlitwa o nawrócenie heretyków	92
Akty strzelisty do Najśw. Maryi Panny	93

